

Zmiany kadrowe w RSW

W sobotę odbyło się posiedzenie najwyższych organów statutowych Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” — Walnego Zgromadzenia oraz Rady Nadzorczej.

Uchwalono zmiany kadrowe w kierownictwie spółdzielni. Funkcję przewodniczącego Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej powierzono zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarzowi KC PZPR Zdzisławowi Balickiemu.

Przyjęta została rezygnacja Wiesława Rydygiera z funkcji prezesa RSW, któremu Zdzisław Balicki przekazał — w imieniu Biura Politycznego KC PZPR — podziękowania i wyrazy szacunku za wkład pracy wniesiony w kierowanie instytucją. Stanowisko nowego prezesa rada powierzyła Sławomirowi Tabkowskiemu.

Uroczystość na Polanie Chochołowskiej

Wczoraj przy schronisku na Polanie Chochołowskiej w Tatrach odbyła się uroczystość upamiętniająca spotkanie Jana Pawła II z Lechem Wałęsą. Miało ono miejsce 23 czerwca 1983 roku, w dniu przeznaczonym na odpoczynek — podczas drugiej pielgrzymki papieża do kraju. Papież spędził ów dzień w Tatrach i w schronisku PTTK na Chochołowskiej.

Po mszy odprawionej przez kanclerza Kurii Metropolitalnej w Krakowie ks. Bronisława Fidelusa, wicemarszałek Senatu Zofia Kuratowska odsłoniła tablicę pamiątkową.

Uczniowski miting

W obronie praw i godności ucznia postanowiła publicznie wypowiedzieć się młodzież szkolna, organizując 4 bm. miting w centrum Bydgoszczy. W trakcie imprezy zorganizowanej przy pomocy Wojewódzkiej Rady Młodzieży Szkolnej ZSMP, zapoznano bydgoszczan m. in. z treścią oświadczenia skierowanego do min. Henryka Samsonowicza. Autorzy oświadczenia protestują przeciwko nieprzebraniu postanowień kodeksu ucznia oraz feudalnym — ich zdaniem — stosunkom panującym w szkołach. Młodzież lokalna domaga się szkoły zachęcającej, a nie przynuszającej do pracy, a także zniesienia ograniczeń w swobodzie zrzeszania się i wypowiedziania.

Żywny jest Ten świat

NAPADY Z... OGÓRKIEM W RĘKU

Jeden z mieszkańców Wysp Brytyjskich w praktyce udowodnił, że postępując się tylko zwykłym ogórkiem, można zdobyć znaczne kwoty pieniędzy.

Jak podała prasa brytyjska, niejaki Ernest Kovell dokonał 21 napadów na banki i przede wszystkim postuluje... ogórkiem. Rabuś tuż przed wejściem do banku owiast ogórek zwykłą ściereczką i kierował „broń” w stronę kasjera. „Pie-

Na szczęście nikt nie wyrzucił za okno tych nowych toyot — jest to ich pomysłowa reklama w tokijskiej dzielnicy Ginza.

CAF-AP

Wydanie 1 ŁÓDŹ, poniedziałek 6 listopada 1989 roku Rok XLIV PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 CENA 100 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Polska — USA

Podpisanie umowy o pomocy żywnościowej

3 bm. w Departamencie Rolnictwa USA w Waszyngtonie podpisano umowę o pomocy żywnościowej USA dla Polski. Umowę podpisali: ze strony Stanów Zjednoczonych minister rolnictwa Clayton Yeutter, ze strony Polski ambasador PRL w USA Jan Kinast.

Węgry Rozłam w PS

W sobotę doszło do rozłamu w łonie węgierskiej Partii Socjaldemokratycznej, której zjazd rozpoczął się w piątek. Około 50 z 500 delegatów na zjazd opuściło salę obrad i utworzyło Niezależną Partię Socjaldemokratyczną.

W piątek zjazd podjął decyzję w sprawie unieważnienia obywateli ostatnich zjazdów Partii Socjaldemokratycznej, przeprowadzonych w 1943 roku. Wówczas to podjęto decyzję w sprawie połączenia się z Komunistyczną Partią Węgier.

Wiec przed kościołem św. Brygidy w Gdańsku

Tym razem bez Lecha Wałęsy, za to — zgodnie z jego zapowiedzią sprzed tygodnia — z udziałem posłów z OKP wczoraj na dziedzińcu kościoła św. Brygidy w Gdańsku odbył się tradycyjny wiec, podczas którego niespodziewanie najważniejszą sprawą okazało się... palenie książek. Oto bowiem członkowie Federacji Młodzieży Walczącej na początku spotkania rozrzućli wśród zgromadzo-

nych ulotki nawołujące rówieśników do publicznego palenia podręczników języka rosyjskiego w proteście przeciwko — jak to określili — „sowietyzacji szkoły”. Ten pomysł spotkał się z natychmiastową i kategoryczną represją proboszcza parafii św. Brygidy Henryka Jankowskiego oraz posła Krzysztofa Dowgiałły. Palenie książek to planujące w twarz polskiej kultury — stwierdził m. in. ks. Jankowski. To zbrodnia, która najgorzej świadczy o

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Także w rewanżowym meczu, koszykarki pabianickiego Włókniarza nie sprostały mistrzyniom Włoch, przegrywając na Sycylii (na zdjęciu fragment pierwszego meczu pucharowego pod koszami Pabianic).

Fot.: A. WACH

- Remis piłkarzy ŁKS i porażka Widzewa w Mielcu.
- Pierwsze zwycięstwo szczypiornistów Anilany.
- W ekstraklasie siatkarów Wista przed ŁKS.

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

Światowe rekordy inflacji

O pieniądzu mówimy coraz częściej. Jedni dlatego, że ich nie mają. Inni dlatego, że mają i nie bardzo wiedzą co z tym zrobić. To drugie zmartwienie ma przyczynę w inflacji, czyli stałym spadku wartości pieniądza. Zjawisko to znane jest od dawna. W wielu krajach inflacyjne fale ustanawiały nonsensowne wrecz rekordy. Wszędzie jednak inflacja powodowała regres gospodarki, paraliżowała racjonalne ekonomiczne działania. Poteż zawsze poszukiwano środków jej zwalczania. Ich skuteczność była różna. Z reguły, jednak inflacja tak dawała się we znaki, że ludzie popierali nawet bardzo radykalne działania przewracające pieniądze do jego normalnej funkcji.

A oto krótka lista światowych inflacyjnych rekordów.

W lipcu 1946 r. na Węgrzech, inflacja osiągnęła absolutny rekord światowy i wyniosła 4,2 kwadrilionu proc! W zapisie cyfrowym liczba ta wygląda tak: 4 200 000 000 000 000. Inflację wywoła wówczas powojenny polityczny i gospodarczy

Wałęsa zaniepokojony tempem zmian w NRD

Milion demonstrantów Tysiące uciekinierów

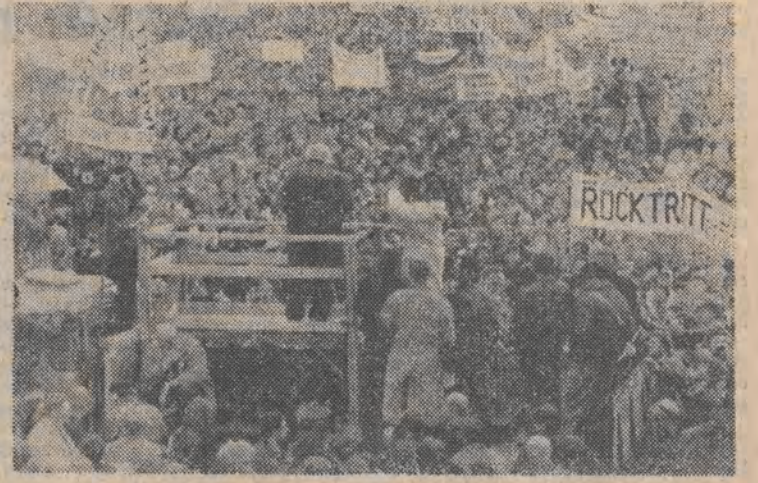
W sobotę w Berlinie odbyła się wielka demonstracja społeczeństwa. W samym centrum miasta, na placu Aleksandra i przyległych do niego ulicach zgromadziło się prawie milion osób, reprezentantów wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, dorosłych i młodzieży, członków i sympatyków ruchów opozycyjnych.

Przybyli tu na wezwanie berlińskich twórców i pracowników kultury, również z innych ośrodków kraju, aby wyrazić gorący protest przeciwko istnjącemu porządkowi społecznemu i bezprawiu, łamaniu praw obywatelskich i

datku ochraniają od początku do końca przez milicję.

Srednio co godzinę odjeżdża z Pragi kolejny pociąg specjalny.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Krytyczny stan zdrowia E. Honeckera?

Dziennik „Bild”, który ostatnio dał liczne dowody doskonałej orientacji w układzie sił na najwyższym szczeblu, utrzymuje 4 bm., że stan zdrowia b. przewodniczącego Rady Państwa NRD i b. sekretarza generalnego NSPD Ericha Honeckera znów się pogorszył i określany jest jako bardzo krytyczny. Dziennik donosi o ponownym powrocie Honeckera do szpitala, który opuścił na krótko przed 7 października, 40 rocznicą powstania NRD. Wg informacji gazety Honecker jest sztucznie karmiony, a pojawiające się we krwi trujące substancje zmuszają lekarzy do jej częstej wymiany.

Napad na biuro PPS-RD w Warszawie

W godzinach wieczornych 3 bm. dokonano napadu na biuro PPS-RD, znajdujące się w prywatnym mieszkaniu przy ul. Wspólnej 41 m. 48. Znajdowało się w nim kilkunastu uczestników pikiet protestujących przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu: członków WIP z Gdańska, Krakowa i Warszawy oraz ruchu „WE-TWA” z Gdańska. Po upewnieniu się że chodzi o lokal PPS-RD do mieszkania wdarło się 7 zamaskowanych osobników, uzbrojonych w metalowe prety i noże, bijąc znajdujące się tam osoby. Uciekając, napastnicy użyli gazu łzawiącego. Jednego z nich udało się obezwładnić i zatrzymać. Okazał się nim 17-letni uczeń jednego z warszawskich liceów. Zapytany przez młodzież z WIP o przyczynę napadu powiedział: „Przyszliśmy bić komunistów”.

Na miejsce napadu przybyli niezwłocznie funkcjonariusze MO z Komendy Miejskiej przy ul. Wilczej. Podczas ich pobytu w biurze — mówią WIP-owcy — ktoś uszkodził milicyjny samochód. Podkreślają szybkie akcje i wszechstronną pomoc, jakiej udzieliła im milicja. Dwie spośród poszko-

Wiosna jesienia

W podgórskim regionie tarnowskim utrzymuje się ciepła, słoneczna pogoda. Po raz drugi zakwitły tutaj wiosenne kwiaty: fiołki i stokrotki. Kwitną truskawki, a na drzewach i krzewach, które straciły liście, pojawiają się nowe pączki.

W powietrzu fruwać nadal pszczoły, muchy i motyle. Panuje prawdziwa wiosna jesienia.

Smog w Atenach

W stolicy Grecji podjęto nadzwyczajne środki w walce ze smogiem. Rząd ogłosił przerwanie zajęć w szkołach, zakazał ruchu samochodów prywatnych w wewnętrznym pierścieniu transportowym wokół centrum miasta, zażądał zmniejszenia o 50 proc. zużycia paliwa w dużych zakładach przemysłowych wokół stolicy i zaprzestania pracy pieców do wytopu metali.

Kroki te podjęto w związku z tym, że wskutek ciepłej i bezwietrznej pogody sytuacja ekologiczna w Atenach poważnie pogorszyła się. Poziom zawartość w powietrzu szkodliwych substancji przewyższyła tzw. granicę bezpieczeństwa. Mnóstwo ludzi zwraca się do szpitali, skarżąc się na zastrzeżenie schorzeń serca i dróg oddechowych.

CO DZIEŃ niesie

Dzisiaj mamy poniedziałek, 6 listopada. Słońce weszło o godz. 6.40, zaszło zaś o 15.59. Do końca roku pozostało 56 dni.

Imieniny obchodzą

Feliks, Leonard, Lenart, Prokazy

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane o kresami duże. Temp. maks. w dzień około 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunku południowego.

Wczoraj o godz. 19 ciśnienie wynosiło 983,6 hPa (737,7 mm Hg) a temp. 8,8 st.

Z kalendarza wydarzeń

1879 — Ur. S. Szoher, autor „Słownika poprawnej polszczyzny” (zm. 1938).

1881 — Ur. L. Różycki, kompozytor.

1939 — Podstępne aresztowanie przez hitlerowców 183 naukowców krakowskich.

Taka sobie myśl

Pamiętaj w chwilach zwątpienia: jest jeszcze ktoś oprócz ciebie — twój nałóg. Gdyby nie on, nie warto byłoby żyć.

Uśmiechnij się

STERN / RPH

A series of small, stylized illustrations depicting various scenes of daily life, including people working, playing, and interacting in different settings. The illustrations are simple and cartoonish, with a focus on human figures and their activities.

Teltschik optymistyczny po powrocie z Warszawy

Po powrocie z jednolitej podróży do Warszawy, osobisty doradca kanclerza i jego pełnomocnik do rozmów z Polską Horst Teltschik udzielił wywiadu obywatelom centralnym i ZDF. Oświadczył, że o dyskusjach między obywatelami w kontekście przygotowania programu wizyty nie może być mowy. Znalazł on rozwiązanie alternatywne dla mszy na Górze św. Anny, która teraz odbędzie się w Krzyżowej. Jestem przekonany — powiedział — że to wspólne nabożeństwo pozostawi silne wrażenie. Inicjatywa ta zbliża się z intensywnością obywateli, aby zainicjować pojednanie w miejscu, w którym za czasów Trzeciej Rzeszy myślenie o nowych Niemczech. Kanclerz reprezentuje nowe Niemcy, a premier Mazowiecki nową Polskę.

Na pytanie, co wiezie kanclerz w swym bagażu do Warszawy, Teltschik odparł, że obie strony wyjdą sobie tutaj naprzeciw. W Polsce położony zostanie kres dyskryminacji mniejszości, a Polska otrzymała wsparcie materialne procesu, „który uważamy za historyczny”.

Dodał on jednocześnie, że po parafowaniu w piątek ostatniej umowy, miało być o ochronie i o popieraniu inwestycji zagranicznych, 12 umów i porozumień dwustronnych zapiętych jest już na ostatni guzik i czeka na podpisanie w Warszawie.

Siedmiu ministrów federalnych i ok. 70 gości specjalnych, repre-

zentujących gospodarkę, związki zawodowe, Kościół, banki, środowisko artystyczne, towarzyszyć będzie kanclerzowi H. Kohlowi gdy w najbliższy czwartek uda się z 6-dniową wizytą oficjalną do Polski. Podróż relacjonować będzie rekordowa liczba ponad 300 dziennikarzy RFN. Wynajęto dla nich specjalny samolot. Obaj szefowie rządów Mazowiecki i Kohl, którzy odbyli ostatnio już trzy rozmowy telefoniczne, mają wg informacji z urzędu kanclerskiego nawiązać kontakt telefoniczny jeszcze raz dzisiaj, by „wygładzić” ostatnie szczegóły związane z wizytą kanclerza.

Napad na biuro

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) metalowe pręty, noże i gaz łzawiący. Upewnili się, że jest to biuro PPS-RD zaatakowali obecne tam osoby. Doszło do krótkiej walki w wyniku której jeden z napastników został zatrzymany a pozostali uciekli. W wyniku napadu strażnicy mogli doznać obrażeń.

Do napadu wybrano termin, w którym w biurze przebywają jedynie gospodarze. Jednocześnie piątek wieczór to dzień, w którym trudno rozpocząć kampanię informacyjną. Szczegółowym trafem nie doszło do tragedii bo w pomieszczeniu znajdowało się kilku nastu uczestników zakończonych właśnie pikietą przeciwko budo-

Uchwalenie ustawy o obywatelstwie

4 bm. zakończyła się kolejna sesja Rady Najwyższej Litewskiej SRR.

Sesja uchwaliła ustawę o obywatelstwie. Zgodnie z nią obywatelami republiki mogą być wszyscy, którzy w dniu wejścia tej ustawy w życie stale mieszkają na jej terytorium i mają tam stałe miejsce pracy lub stałe legalne źródło utrzymania. Określono warunki uzyskania obywatelstwa Litewskiej SRR drogą naturalizacji i na innych podstawach, przewidzianych przez ustawę.

Deputowani jednogłośnie opo-

wiedzieli się za przyjęciem ustawy o referendum w Litewskiej SRR. Zgodnie z wniesionymi zmianami do konstytucji republiki, referendum rozstrzyga najważniejsze sprawy jej życia państwowego i społecznego. Referendum organizuje się wówczas, jeśli opowiedział się za nim co najmniej połowa deputowanych do Rady Najwyższej Litwy albo co najmniej 30 tys. obywateli republiki, mających prawo wyborcze.

Litewski parlament odniósł się przychylnie do idei przeprowadzenia referendum w sprawie ewentualnego wystąpienia republiki z ZSRR. Wielu działaczy litewskich uważa — jak pisze Ruter — że wniosek ten może wywołać skutki „podobne do wybuchu bomby atomowej” i sądzi, że referendum mogłoby odbyć się tylko w nadzwyczajnych okolicznościach.

W Tomaszowie i Ujeździe Uroczyste modły za ofiary wojny

W czasie hitlerowskiej okupacji, 16 lipca 1940 r., dokonano w Tomaszowie Maz. masowych aresztowań Polaków. Większość z nich straciła życie w egzekucjach, w więzieniach i obozach koncentracyjnych. W nawiązaniu do tych tragicznych wydarzeń, co roku w dniu 16 lipca we wszystkich kościołach Tomaszowa odbywają się msze święte za ofiary bezprawia z roku 1940. W intencji ofiar wojny i okupacji z terenu Tomaszowa i okolicznych miejscowości oraz o pokój na świecie modlono się 1 listopada, w dniu Wszystkich Świętych, na tamtejszym cmentarzu przy specjalnie ustawionym ołtarzu polowym. W wygłoszonej podczas liturgii przemówieniu ksiądz biskup Bohdan Bejze przytoczył wypowiedzi papieża Jana Pawła II o ludobójczym charakterze drugiej wojny światowej i na tym tle przy-

pomnił cierpienia, jakich doświadczyli mieszkańcy diecezji łódzkiej w czasie wojny i okupacji. Następnie ks. biskup odwołał się do wskazań Ojca Świętego dotyczących działań na rzecz pokoju, takich jak poszanowanie praw narodów, rozbrojenie, właściwe wychowanie młodego pokolenia i podniesienie moralności życia społecznego.

Również 1 listopada podobna uroczystość odbyła się na cmentarzu w parafii Ujazd koło Tomaszowa. Biskup B. Bejze odprawił tu uroczystą mszę w intencji ofiar wojny i o pokój na świecie i wygłosił kazanie do licznie zgromadzonych wiernych.

24 godziny

KOMISJA INICJATYW i prac ustawodawczych Senatu omawiała rządowy projekt zmiany ustawy dotyczącej spółdzielczości. Wyrażała swe poparcie dla działań rządu, zmierzających do — jak to określono — rozbicia monopolistycznych struktur spółdzielczych. Jednocześnie uznano, że z prawnego punktu widzenia konieczne jest zapewnienie zgodności opracowywanych przepisów dotyczących spółdzielczości z powszechnie uznawanymi zasadami ruchu spółdzielczego, a w szczególności zasadą samorządności i wolności zrzeszania się.

PO ZMUDNYCH przetargach i 23-miesięcznym wakacjom na stanowisku szefa państwa nowym prezydentem Libanu wybrano 64-letniego chrześcijańskiego deputowanego Rene Moawada, który w przemówieniu inauguracyjnym wezwał do pojednania narodowego.

DO WIEDNIA przybył na zaproszenie austriackiego ministra spraw zagranicznych Aloisa Mocka z oficjalną czterodniową wizytą szef polskiej dyplomacji prof. Krzysztof Skubiszewski.

PRZEBYWAJĄCA z wizytą we Francji minister kultury Izabella Cywińska spotkała się w sobotę w Instytucie Polskim w Paryżu z kilkudziesięcioma polskimi wybitnymi twórcami i działaczami kultury stale mieszkającymi w Paryżu.

PODZAS OBRADE małopolskiego zlotowego okręgowego stow. które odbyły się w Uniwersytecie Ludowym im. Witosa w Wierchocławicach, potwierdzono, że realna jest szansa na jedność ruchu ludowego. Ustalono warunki jakie muszą być spełnione aby doprowadzić do takiej jedności. Wskazywano, że ludowcy różnią się nie tyle ideą, a raczej programem. Jedno z nich nie powinno przecieć doprowadzić do rozbicia ruchu ludowego.

NA ZAPROSIENIE marszałka Senatu PRL Andrzeja Stelmachowskiego 5 bm. przybyła do Polski delegacja Senatu Filipin na czele z deleg. przewodniczącym Jovito Salonga. Jest to pierwsza w historii stosunków dwustronnych wizyta na tym szczelnie.

POS. JAN KNOPEK z Wisły wystąpił na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” z propozycją wznowienia w Istebnej w woj. bielskim, pomnika jednego z najwybitniejszych polskich himalaistów Jerzego Kukuczki. Pomnik zbudowany miałby być ze składek społeczeństwa; patronat nad całą akcją objęła redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” w Cieszynie.

WĘGRY I BELGIA podpisały w Budapeszcie umowę o współpracy wojennej — pierwsze tego rodzaju w historii porozumienie między krajami członkowskimi Układu Warszawskiego i NATO. Węgierska agencja MTI poinformowała w piątek, że trzyletnia umowa przewiduje m. in. wzajemne wizyty dowódców delegacji służących uczelni wojskowych, a także historyków, lekarzy i muzyków.

NA WZGORZU Szpetalskim we Włodawie rekonstruuje się pomnik poległych obrońców Wisły z 1920 r.

PO RAZ PIERWSZY od czasu zalecia jej przez muzealników eksterminacji 4 listopada 1979 roku była ambasada amerykańska w Teheranie została otwarta publicznie. Jako „Muzeum zbrodni i śpiegostwa amerykańskiego”. Od 9.00 rano w lokalnej setki dzieci i uczniów zwiędziały ekspozycje obrazów, szkiców i karyktur potencjalnych rolę jaką odgrywa amerykańska agencja wywiadowcza CIA a także serie zdjęć ilustrujących „złotnie wielkiego szatana” tzn. USA.

Opr. M. C.

Milion demonstrantów Tysiące uciekinierów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) odwodzący bezpośrednio do RFN przez przejście graniczne w Chebie (a więc z pominięciem NRD) uchodźców z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Do południa 4 bm. wychyliły trzy takie pociągi; jak się przewiduje, będzie ich jeszcze w niedziele cztery do pięciu, w zależności od liczby zgłaszających się wciąż nowych uchodźców.

Tajfun przewrócił statek

• Szalejący u wybrzeży Tajlandii tajfun „Gay” spowodował wywrócenie statku „Seacrest” z 97-osobową załogą. Statek, używany do wierceń na dnie morskim, stracił łączność radiową ze stacją na lądzie w nocy z piątku na sobotę. Kadłub statku, obrócony do góry dnem, został odnaleziony przez ekipy ratownicze w sobotę rano. Nie wiadomo jeszcze, czy którykolwiek z członków załogi zdołał się uratować.

• Miasto Kerman i rejon południowo-wschodniego Iranu nawiedziło w niedzielę trzęsienie ziemi o sile 5,6 stopni w skali Richtera. Wstrząs nastąpił o północy czasu lokalnego zaś epicentrum znajdowało się o 800 km na poł. wsch. od Teheranu. Do tej pory nieznana jest liczba ofiar i skala zniszczeń.

Obywate NRD, według nowych ustaleń, nie muszą już zgłaszać się do praskiej ambasady RFN. Wystarczy, że znajdują się na terenie Czechosłowacji i wsiadają do pociągu lub jadącego na dworzec autobusu z uchodźcami. Mogą też udać się od razu, po przejechaniu kilkuset kilometrów przez Czechosłowację, na drogowe przejście graniczne w Vojtanovie, które jako jedyne w CSRS przepuszcza uchodźców do RFN.

Lech Wałęsa udzielił tygodnikowi „Bild am Sonntag” wywiadu, w którym oświadczył, że jest zaskoczony zmianami zachodzącymi w NRD i niepokoi się, że zmiany te rozwijają się być może zbyt szybko. W wywiadzie opublikowanym w sobotnim wydaniu tego pisma Wałęsa stwierdził, że należy zlikwidować podział Niemiec na dwa państwa, choć jednocześnie nie należy przyspieszać kroków prowadzących do ponownego ich zjednoczenia.

Spodziewaliśmy się w Polsce, że głośne wezwania do reform w NRD pojawią się później, zaś same zmiany nastąpią dopiero po nich — powiedział polski przywódca zławikowy. Obecnie natomiast wydaje się, że NRD wysłała na trzecie miejsce po Węgrzech. Niepokoi mnie to, ponieważ jeśli robi się coś zbyt szybko, jest to niebezpieczne — stwierdził.

Wiem, że podział Niemiec jest sztuczny i że należy go usunąć — powiedział Wałęsa zachodniemieckiemu tygodnikowi. Jednakże nie można tego osiągnąć z dnia na dzień. Problem ten musi rozstrzygnąć Europa.

Rozbój w parku Sienkiewicza

Gdy w niedzielę wezwano pogotowie ratunkowe do jednego z łódzkich mieszkań, lekarz stwierdził u pacjenta groźną ranę kłutą. Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że poprzedniego dnia mężczyzna ów został napadnięty w parku Sienkiewicza, gdzie nieznana-

ny sprawca zadał mu cios nożem. Tajemnicą pozostaje, dlaczego rannego zdecydował się wezwać pogotowie dopiero w niedzielę? W poważnym stanie przewieziono go do Szpitala im. Sonenberga. Sprawą zajęła się śródmiejska milicja. (ab)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 października 1989 r. zmarła nasza koleżanka, były pracownik handlu państwowego

WANDA WAGNER

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZARZĄD ZW. ZAWODOWYCH ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z PHU „OTEX” W ŁÓDZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 listopada (poniedziałek) br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

PAWEŁ KLINGER

LAT 23

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 listopada 1989 r. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki, o czym zawiadamia pogrzebowa w głębokim smutku

RODZINA

MARIANNA ŻYDOWICZ

Mszę św. odbędzie się w kaplicy Cmentarza Wojskowego na Dołach, dnia 7 listopada 1989 r. o godzinie 12.00, skąd o 13.30 nastąpi wyprowadzenie drogią nam zwłok, o czym zawiadamia pogrzebowa w głębokim smutku:

CÓRKA, SYN i pozostała RODZINA

wczoraj ogłoszenie
dzis
OGŁOSZENIE

PRZYCZEPE campingowa nowa sprzedam Piotrków 287-212
OVERLOCK Rimoldi, Yamato, TVC „Saba” — sprzedam. 34-18-94.
ZATRUDNIĘ szwaczki, Konstantynów, Dąbrowska 21

LAMY — biamy sprzedam. 74-98-58

126P (1979) sprzedam 34-21-73
M-3 na dwa M-2 87-43-93.

M-3 Retkinia na M-4 Retkinia 86-21-16 po 16

SPRZEDAM przyczepę campingową, bagażową. Łódź, Kopernika 19/1.

RFN — zabiorę. 48-24-26.

SPRZEDAM Elektronę 302D. Jowisza, Neptuna 150, Jūnosta, wieże mldi, Alitony 80, Alitony 110, segment „Widzew”, nóż pionowy węgierski 81-37-35

125P (1975) sprzedam. Garaż do wynajęcia. 57-65-58.

INTERLOCK — sprzedam. 33-46-81

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1989 roku zmarł nagle przeżywszy lat 61 nasz najukochańszy Mał. Tadeusz, Zięć, Brat, Szwagier i Wujek

HENRYK BRONIARCZYK

Uroczystości żałobne odbędzie się 6 listopada 1989 r. o godz. 11.45 na cmentarzu rzymskokatolickim św. Anny na Zarzewie. Pozostają w głębokim żalu:

ZONA, CÓRKA I POZOSTAŁA RODZINA

LOKALU na krawiectwo poszukuję — chętnie telefon. 33-90-93 (15-18)

KUPIE overlocki Textima, Juki 4 i 5-nitkowe. Tel. grzecznościowy 33-31-18 po 16

SPRZEDAM volkswagena passat, całość, na części Łask tel. 43-37 57182 G-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę 86-31-75 57043 G-E

KUPIE maszynę dziewiarską, działanie 52-23-54

SCIAGACZ do kurtek, działanie bistorowa — sprzedam. 86-49-51

SPRZEDAM przyczepę campingową, bagażową. Łódź, Kopernika 19/1.

RFN — zabiorę. 48-24-26.

PRZYJME roboty remontowo-budowlane 81-39-89.

SPRZEDAM Elektronę 302D. Jowisza, Neptuna 150, Jūnosta, wieże mldi, Alitony 80, Alitony 110, segment „Widzew”, nóż pionowy węgierski 81-37-35

125P (1975) sprzedam. Garaż do wynajęcia. 57-65-58.

INTERLOCK — sprzedam. 33-46-81

W dniu 1 listopada 1989 r. zmarł

mgr ZYGMUNT KAZMIERCZAK

b. główny księgowy Biura Studiów i Projektów Przemysłu Papierniczego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PL oraz Honorową Odznaką m. Łodzi.

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA oraz PRACOWNICY z BIPROPAP.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13 na cmentarzu św. Anny — Zarzew.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

• GODZ. 1.40. Ul. Wojska Polskiego 10. Fiat 125p kierowany przez Jędrę R. uderzył w zaparkowaną ny. Straty 1,5 mln zł.

• GODZ. 7.00. Ul. Maratońska Opel-ascona kierowany przez Ryndarda S. zderzył się z fiatem 125p. Straty — 7 mln zł.

• GODZ. 13.45. Zgierz, ul. Świerczewskiego. Syrena kierowana przez Romana R. zderzyła się z FSO na leżącym do Pogotowia Ratunkowego. Kierowca syreny przebywa w szpitalu.

• GODZ. 14.45. Ul. Zgierska. Fiat 125p kierowany przez Zenona M. zderzył się z tramwajem 44/7. Kierowca oraz pasażerka fiata przebywają w szpitalu.

• GODZ. 15.50. Nietrzeźwy Antoni J. wrzucił nagle na jezdnię i wpadł na fiata 125p. Pieszy przebywa w szpitalu.

• GODZ. 16.00. Ul. Zgierska. Fiat 125p kierowany przez Barbarę G. zderzył się z motocyklem „M-2”. Świadek wypadku prosi się o kontakt z WRD WUSW w Łodzi ul. Zeromskiego 88 tel. 57-16-62.

• GODZ. 21.00. Ul. Kilińskiego. Jaminę G. wbiegła nagle na jezdnię i wpadła na fiata 125p. Pieszy uderzono pomocą lekarzy.

• GODZ. 21.25. Ul. Przybylskiego 60. Dacia, kierowana przez Macieja K. przy wyprzedzaniu zjechała na prawo i uderzyła białperw w słupki barierki a następnie w słup latarni. Kierowca samochodu przebywa w szpitalu.

NIEDZIELA

• GODZ. 3.00. Wola Rakowa gm. Brod. Audi kierowane przez Piotra D. na luku drogi zjechało na łake. Kierowca przebywa w szpitalu.

• GODZ. 7.40. Al. Unii. Syrena kierowana przez Sławomira A. zderzyła się z fiatem 125p.

• GODZ. 7.45. Ul. Brukowa. Spłonał fiat 125p. Przyczyna bada komisja.

• GODZ. 13.20. Ozorków, ul. Łęczycka. Elżbieta S. jadąc rowerem zderzyła się z fiatem 125p. Sprawcy wypadku przebywa w szpitalu.

• GODZ. 14.10. Al. Politechniki Renault kierowany przez Adama M. potrafił na przejściu 70-letnią Stanisławę M. Piesza przebywa w szpitalu.

• GODZ. 14.40. Fabianice, ul. Świerczewskiego. Z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej zapaliła się syrena-bosto.

• Świadek, a szczególnie kierowca pomarańczowego polonoza o numerach rejestracyjnych zaczynających się od LZG, uczestniczącego w kolizji drogowej, która miała miejsce 30 X br. o godz. 19.55 na al. Włókniarzy przy al. Mickiewicza prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.

kp

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

Opr. M. C.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Jak tak dalej pójdzie organizator łódzkiego autobazaru („Targowiska Miejskie”) będzie musiał rozszerzyć się na nowym terenie, gdyż obecny już więcej pojazdów nie jest w stanie przyjąć. Pomyśleć, że jeszcze kilka lat temu cała giełda samochodowa mieściła się na niewielkim odcinku ulicy Traktorowej.

Wczoraj zaobserwowaliśmy znowu sporą liczbę ofert w zlotówkach. Na wielu kartkach były podane zamienniki dolarowo-złotówkowe. W bazarych kantorach wymiany walut stosowano przelicznik około 7000 zł.

Transakcji nadal mało ale jakby nieco więcej niż tydzień temu. Giełdowi bywalcy twierdzą, że nastąpiła pewna obniżka cen wywo-

ławczych. Zobaczymy, jak długo taka tendencja będzie się utrzymywać.

Oto niektóre wczorajsze ceny wywoławcze:

Fiat 126p — 1980: 3,9, 4,5, 5,1, 5,2, 5,3, 1981: 5,0, 5,2, 5,3, 1982: 5,5, 5,6, 5,7, 5,9, 1983: 4,5, 5,7, 5,9, 6,2, 7,0, 7,2, 1984: 6,2, 6,7, 6,8, 7,0, 7,1, 7,2, 7,4, 10,8, 1985: 7,0, 7,2, 7,6, 7,8, 8,1, 8,6, 1986: 8,2, 8,6, 9,5, 1987: 8,5, 9,0, 9,2, 10,5, 1100 (b), 1400 (b), 1988: 11,0, 1380 (b), 1450 (b), 1989: 11,0, 12,5, 12,6, 13,5, 1600 (b), 1650 (b), 1700 (b)

FSO 125p — 1980: 6,3, 7,7, 7,8, 9,2, 1000 (b), 1981: 6,9, 9,0, 950 (b), 1100 (b), 1982: 9,5, 1983: 7,0, 8,9, 9,0, 11,0 1100 (b), 1984: 12,0, 1985: 12,0, 13,0 1450 (b), 1700 (b), 1986: 17,0, 1987: 13,2, 16,5, 2100 (b), 1988: 2300 (b).

Polonez — 1980: 8,4, 11,0, 1981: 12,0, 12,5, 15,5, 1450 (b), 1500 (b), 1982: 2100 (b), 1983: 15,5, 1950 (b), 1984: 16,5, 1985: 14,0, 20,0, 1986: 19,5, 21,0, 2300 (b), 2475 (b), 1987: 15,0, 18,5, 2700 (b), 3000 (b), 3200 (b), 1988: 14,3, 14,5 (składak), 3300 (b), 1989: 30,0.

Wartburg — 1973: 4,3, 1974: 5,5, 1977: 6,5, 1978: 5,5, 6,5, 1982: 8,6, 1983: 8,7, 1350 (b), 1985: 10,5, 12,5, 1550 (b), 1986: 12,5, 13,0, 1987: 13,5, 2050 (b), 2100 (b).

Zastawa 1100 — 1975: 4,0, 1976: 3,5, 1977: 3,3, 470 (b), 1978: 5,0, 1980: 4,0, 5,0, 1981: 6,0, 1983: 6,0, 1985: 1750 (b).

peR

„DL” rozmawia z Wawrzynem Andrejewem, dyrektorem
Biura Projektów i Realizacji Inwestycji „Chemitex”

Bardzo ostry wiraż



tylko na włóknach chemicznych, ale także na chemii gospodarczej i przemiale farmaceutycznym. Na tym drugim zarabiają doskonale inne kraje — dlaczego mamy być gorsi? Wyroby chemii gospodarczej łatwo się eksportuje, szczególnie na rynki wschodnie; bardzo chłonny jest Związek Radziecki. Te trzy dziedziny, to przyszłość i dlatego mam podstawy do pewnego optymizmu.

— Co będzie jeśli przemysł tak szybko się nie zrestrukturyzuje? Przecież wystarczy dwa — trzy lata, by biuro mogło paść.

— Na przyszły rok mamy już portfel wypełniony w 75 proc. Nie powinno być drastycznego załamania. Poza tym zajmujemy się też usługami — kompletujemy maszyny.

— Brzmi to jak w folderze... — To może tak wyglądać, ale to prawda. Ale to nie spadło nam z nieba. To wszystko wymagało pracy, szczególnie aktywności, szukania kontaktów, łapania zleceń. Słyszała pani przed chwilą jak rozmawiałem z włoską firmą, która będzie wystawiała w ZSRR, by tam na ich koszt wystawić swoją ofertę...

— Sami nie możecie tam jeździć?

— To kwestia i pieniędzy, i przepiślowania. Musimy posługiwać się centralami handlu zagranicznego. Różnie z tym bywa, a zorganizowanie własnej biuroby jeszcze hazardem.

— Są przy naszych ambasadach radcy handlowi...

— Odpowiem dyplomatycznie: mamy nie najlepsze doświadczenia.

— Stałby pan w kolejce np. w Kuwejcie u szefa kilka tygodni w przedpokoju, by zapać jakieś zlecenie?

— Stałbym nawet w kolejce społecznej. Wszystko sprowadza się do zarobienia pieniędzy.

Biura projektów tracą na dostojności. W obecnym swoim organizacyjnym kształcie są już przestarzałe. Ten układ Polski podzielonej na biura projektów już się przetrwał. Sama nazwa nie odpowiada już rzeczywistości. To będą musiały być biura inżynierskie angażujące fachowców na krótko, firmy wykonawcze na jedno zadanie, przygotowujące albo fabrykę „pod klucz”, albo tylko koncepcję.

— Na styl zachodni?

— Chcemy wrócić w procesie inwestycyjnym do normalności.

ci. Popieramy hasło: róbmy tak jak ci, którym się udało.

— A daleko wam do tej normalności?

— Psychicznie jesteśmy przygotowani do walki o utrzymanie się w gospodarce wolnorynkowej. Na razie nie są jeszcze uregulowane warunki finansowe (system kształtowania płac).

— Czy inne ciała decydujące w biurze są do tej normalności przygotowane?

— Mam nadzieję, że rada pracownicza będzie szła razem z dyrektorem; możemy różnić się w metodach działania, a nie w obranym celu. Związki zawodowe z natury rzeczy będą miały na celu przede wszystkim komfort załogi — i po to one są. Na pewno niewielu jeszcze ludzi przeżuwa co nie się za sobą zmienia systemu gospodarczego, ale to problem ogólnopolski. Będzie tu trzeba dużo pracy wyjaśniającej. Zagra także przymus ekonomiczny. Zostanie ten, któremu się to będzie opłacać.

— Czy sami inwestorzy są przygotowani? Mają pieniądze?

— Generalnie nie, albo mają ich niedużo, są więc oszczędni. Chcąc wydać je możliwie jak najefektywniej, powinni zwrócić się do najlepszych, a my jesteśmy — nie chwając się — profesjonalistami.

— Ale powinni mieć wybór. Czy jest konkurencja?

— Na razie nie we wszystkich jeszcze branżach, ale skoro my potrafiliśmy, zajmując się początkowo tylko włóknami chemicznymi, nauczyć się chemii gospodarczej i przemysłu farmaceutycznego, nie stoi na przeszkodzie by jeszcze się czegoś innego nauczyć. I taki musi być kierunek — uelastyczyć się.

— Wracając do tematu, od którego zaczęliśmy rozmowę: będą zwolnienia?

— Nie, ale będzie reorganizacja, będą odejścia.

— Co na to koledy w innych biurach?

— W koleżeńskich rozmowach słyszy się o zwolnieniach, ale tak w ogóle. Faktów nie znam, nikt jednak nie narzeka na nadmiar zleceń.

— A zatem bierzemy zakrety?

Rozmawiała: ALINA PONIATOWSKA

Fot.: A. WACH

Jaka jesteś, rodzino?

Zagubieni w tłumie...

Typowa polska rodzina ma regał, pragnie mieć „malucha”, gniecie się w za małym mieszkaniu i śpi pod krótką koldrą domowego budżetu. Jeśli zdecyduje się na dziecko — to nie jest to łatwa decyzja, na jednej szali kładzie się zazwyczaj brak własnego mieszkania, niskie dochody, kiepskie perspektywy, a przecież rodzą się dzieci. Jednocześnie w polskich rodzinach rośnie liczba osób w wieku poprodukcyjnym. Przybywa więc i rencistów, i emerytów.

Polska rodzina jest kiepskiego zdrowia. Żyje w szkodliwych warunkach, 1/3 Polaków mieszka na terenach określanych jako niebezpieczne dla zdrowia, zjada żywność skażoną itp. Łatych powodów złej kondycji zdrowotnej zamyka kulawa służba zdrowia, sama od lat ciężko chora i wymagająca radicalnej kuracji.

Do niedawna statystyki demograficzne ratowały nieco rodzinę wiejską. Niestety... Wiesz się wyłudnia. Uciekały z niej do miast całe rodziny i młode dziewczyny, szukając w mieście łatwiejszego, spokojniejszego życia. Starokawalerstwo zagrało w oczy niejednemu chłopakowi na wsi. Nie ma takiego rejonu w Polsce, w którym nie występowałyby poważne problemy mieszkaniowe. Od wielu lat drastycznie brakuje mieszkań, nawet dla rodzin czekających ponad 20 lat na własne klucze. Młode zaś rodziny już zupełnie nie mają co marzyć o „własnym „M-2”, żyjąc katem w rodziców, teściów i licząc na ich „garnuszek”. Mimo to co roku dwukrotnie więcej zawiera się nowych związków małżeńskich niż buduje wszystkich mieszkań.

Wiele rodzin przestało w ogóle jeździć na urlopy i wysyłać dzieci na obozy. Po prostu prawo do wypoczynku przestało oznaczać jednocześnie prawo do czasów, turystyki. Często koszt pobytu przez dwa tygodnie nad morzem rujnuje oszczędności całorocznej pracy!

Jedną czwartą polskich rodzin żyje na poziomie minimum socjalnego. Równolegle zwiększa się i tak szeroka przepaść między najbiedniejszymi i najbogatszymi. Mówimy już zatem o dwóch krakowach odcinających się od siebie — o tym biednym i o tym bogatym.

Badania CBOS znów udowadniają, że stale rośnie w Polsce liczba gospodarstw domowych, które swoją sytuację bytową oceniają jako złą, a maleje tych „zadowolonych”. W marcu 1989 r. na pytanie o ocenę własnej sytuacji materialnej aż

42,5 proc. stwierdziło, że jest ona zła (bardzo zła, zła lub raczej zła). Jako średnią określiło 42,7 proc. Jedynie 14,8 proc. pytanym uważało swój status majątkowy za dobry. Oczywiście to, co wpływa na tę ocenę jest pochodną tego, czym polskie rodziny dysponują po wypłatach. Nie może zatem dziwić fakt, że ponad połowa społeczeństwa nie jest zadowolona ze swoich dochodów. Dziś — tym bardziej.

Trudna sytuacja ekonomiczna wymusza również zmiany w domowych warunkach. Dr W. Zborowska z Uniwersytetu Warszawskiego zainteresowała się tym, na co dziś Polak oszczędza i jakie ma aspiracje materialne. Wśród 12 tys. badanych gospodarstw — w większości nadal się oszczędza. Ale w rzeczywistości oznacza to odkładanie naprawę niewielkich kwot, zwykle nie przekraczających 1/10 całych rodzinnych dochodów, ale nie na przedmioty zbytku. Oszczędzamy, żeby... nie zaskoczyły nas bieżące wydatki.

W wielu domach odkłada się pieniądze, by zabezpieczyć niejasną przyszłość dzieci. I jeżeli jeszcze niedawno na pierwszym miejscu w hierarchii własnych potrzeb Polak stawiał np. samodoskonalenie się czy kształcenie, dzisiaj zdecydowanie dominują cele materialne oraz utrzymanie się w zdrowiu. W wielu polskich domach przestano także wierzyć w to, że warto jest oszczędzać np. na samochodzie czy kolorowym telewizorze, skoro ich cena stanowi kilkunastokrotną wartość przeciętnej pensji. Dzisiaj można odłożyć na żelazko i to jest zamysł jak najbardziej realny.

I wreszcie — stawka na samodzielność. W całym tego słowa znaczeniu, 82 proc. Polek gotuje w domu (jeden z naszych rekordów), 90 proc. kobiet pierze w domu, 72 proc. naprawia odzież, a 20 proc. szyje. Samodzielnie remontujemy mieszkania (40 proc. rodzin), a niekiedy (14 proc.) korzystają z różnego rodzaju usług. Są to głównie ci, których na to stać i tacy, którzy ze względu na podeszły wiek lub chorobę nie byłiby w stanie radzić sobie sami. Wymuszony sytuacją system samobsługi sprawia, że w przeciętnej rodzinie nieświeżość w gospodarstwie domowym. Do tego dodaj czas „tracony” na zakupy, sprawy w urzędach — i na rozrywkę, wypoczynek, kulturę, samokształcenie, książki, teatr, nie mówiąc o chwilach dla dziecka — nie ma już czasu. Zapędzeni, zaganiani i zagubieni w tłumie...

TERESA KWAŚNIEWSKA

Służba zdrowia

Pacjent na łożu śmierci

Pieniądzy na służbę zdrowia brakuje prawie we wszystkich państwach świata. Oczywiście, skala niedostatku — stosownie do poziomu zamożności — bywa różna. U nas braki stają się szczególnie dotkliwe. Obecny stan służby zdrowia fachowcy określają jako katastroficzny. Używając obrazowych a trafiających do przekonania porównań można powiedzieć, że ta sfera polskiej rzeczywistości przypomina chorego w stanie skrajnego wyczerpania, czy nawet zapaści.

Jeszcze przed kilkoma miesiącami lecniczo, tradycyjnie zasilane znacznie, poniżej potrzeb, z trudem ale jednak wywiązywały się z podstawowych zadań. Teraz w ochronie zdrowia przewiduje się (a nawet wykonuje) tak desperackie ruchy, jak zamykanie oddziałów szpitalnych i przychodni. Akcje protestacyjne i strajki są bez mała na porządku dnia. Objawy choroby toczącej od lat organizm służby zdrowia nasilają się i mogą spowodować zgon pacjenta, czyli uniemożliwienie większości placówek, od których zależy zdrowie i życie nas wszystkich.

Podstawą przyczyną tej katastroficznej sytuacji jest brak pieniędzy. Prawdą jest jednak, że źródło generalnego kryzysu leżniczo tkwi znacznie głębiej — w sposobie finansowania tego ogromnego mechanizmu. Złotówki na ochronę zdrowia, przyznane w ustawie budżetowej na ten rok, w większości województw skończyły się już latem lub wczesną jesienią. Nie dziwnego — było ich więcej zaledwie o 15 proc. niż w 1988 r. Wszystkie kalkulacje, na podstawie których dokonywano korekt finansowych planów w ochronie zdrowia, nie zakładały tak gigantycznego wzrostu kosztów i cen. Sądono, że tak jak dotychczas skutki inflacji będą uzupełniane z tzw. rezerw rządowych. Tymczasem zdrożały — i to, znacznie — leki, opał, energia, żywność, transport. Budżet centralny nie przyznał żadnych pieniędzy, które by zrekomensowały te podwyżki. Rady narodowe to co miały, już dawno przeznaczyły na podtrzymanie na swoim terenie działalności placówek medycznych. Dramatyczną sytuację ujawnił się po urynkowieniu cen żywności i przeistoczeniu inflacji w hiperinflację. Od sierpnia zaniechano w praktyce określania norm żywnościowych dla chorych. Oznacza to, że szpitale śniadania, obiady i kolacje nie mają nie wspólnego z potrzebami chorych pacjentów. Leczenie z możliwościami placówkami ZOZ. Nie trzeba tłumaczyć, że nie odbija się to korzystnie na zdrowiu, czy temple dochodzenia pacjentów do zdrowia.

Lecniczo to największe w kraju przedsiębiorstwo usługowe, handlowe, największy w Polsce hotel, pralnia, stołówka. Kłopoty finansowe giganta odbijają się — rzecz jasna — na sprawnym funkcjonowaniu poszczególnych pionów. Nie ma złotych nie tylko na aparaturę, na sprzęt, lecz także na paliwo, prośek do prania, żywność, leki. W niektórych szpitalach braknie fartuchów dla personelu, bielizny dla chorych. Rząd ko kiedy w przeddzień wypłaty na koncie ZOZ jest dostateczna kwota pieniędzy aby myśleć spokojnie o następnym dniu.

Wszystcy wszystkim są winni, każdy jest jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem. Szpitale i sanatoria zalegają miliardowymi kwotami wobec zakładów przemysłowych i central handlowych, producenci są dłużnikami skarbu państwa i zakładów energetycznych, budżet nie wywiązuje się z finansowych zobowiązań wobec szpitali i przychodni. Tworzy się błędne koło.

ANNA WAWRZĘCKA

Podczas obrad „okrągłego stołu”

ustalono zasady reformy służby zdrowia. Ich wprowadzenie ma nastąpić nie później niż na początku 1991 r. Dwa lata później ma być uruchomiony Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnych — źródło finansowania bieżącej działalności lecznictwa. Nowym połączą ma na tym, że wspomniana instytucja będzie niezależna w swoim finansowym działaniu od budżetu państwa. Gwałtowne przyspieszenie wszystkich procesów w organizmie państwowym wymaga jednak także innego tempa w reformowaniu lecznictwa. Bez tego możemy mieć do czynienia z gwałtowną i ostrą zapaścią całej służby zdrowia.

Lecznictwo w koncepcji reformatorów ma zostać oparte na zasadach przewidzianych dla całej gospodarki, a więc opierać się ma na powszechnie znanych trzech „S”. Wbrew pozorom, koncepcja ta może zostać urzeczywistniona pod warunkiem zmiany zasad rozliczeń między jednostkami służby zdrowia a korzystającymi z ich usług osobami zarówno fizycznymi jak i prawnymi. Te drugie, do których należą m.in. organa samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwa, organizacje społeczne, mogą zlecać udzielanie świadczeń medycznych dla poszczególnych grup odbiorców w zamian za świadczenia finansowe. W ramach dodatkowych zleceń będą mogły zamówić konsultacje, badania diagnostyczne, usługi transportowe. Służba zdrowia będzie też mogła prowadzić dodatkową działalność gospodarczą, np. przeprowadzać badania na zlecenie placówek naukowo-badawczych.

Krytykowany od dawna sposób budowania budżetu poszczególnych placówek zdrowotnych zostanie uproszczony. Budżet będzie jeden, a jego dysponentem będzie dyrektor jednostki.

Najwięcej kłopotów przewiduje się w ustalaniu kosztów sprzedawanych przez leczniczo usług. Prawda jest bowiem taka, że dziś nikt nie orientuje się nawet w przybliżonych kosztach popularnych usług. Ewidencja wydatków pozwala tylko obliczyć koszt statystycznej porady lekarskiej, hospitalizacji chorego czy korzystanie z karetki pogotowia.

Dlatego też protokół z „okrągłego stołu” zobowiązuje do „wprowadzenia w życie nowego systemu ewidencji i rachunku kosztów, które obejmować będzie pełne koszty ponoszone przez jednostkę według rodzaju i miejsca ich powstawania”. Dopiero na tej podstawie opracowane zostaną tzw. ceny standardyzowane, oparte na kosztach uzasadnionych. W dalszym etapie reformy ceny świadczeń kalkulowane będą tak, że uwzględnią one rodzaj schorzenia, wiek chorego oraz inne uwarunkowania, które wpłyną na koszt usługi.

Dopóki jednak przyszłość — oby świątlna! — służby zdrowia oddalona jest o kilka lat, musimy myśleć o doraźnym udrożnieniu lecznictwa. Wyjściem z obecnej patowej sytuacji finansowej jest uniezależnienie służby zdrowia od budżetu państwa. Jak to zrobić — o tym decydować powinni fachowcy.

ZYGMUNT CHABOWSKI

0 prostytutki
poważniej niż zwykle

Pieniądze czy frustracja?

O prostytutce w Polsce mówiło się dotychczas albo niechętnie (oficjalnie), albo w tonie łatwej sensacji. Dlatego odpowiadając na pytanie — jakie są rozmiary prostytucji w Polsce, nie sposób pominąć znaczących danych. Te, którymi dysponuje MO, dotyczą wyłącznie kobiet, które będąc prostytutkami weszły w konflikt z prawem. W każdym razie z rejestrów milicji wynika, że liczba prostitutek jest od paru lat w Polsce względnie stała i wynosi około 13 tysięcy. Kryminolodzy twierdzą jednak, że dane te nie odzwierciedlają prawdziwych rozmiarów zjawiska. Tak zwana „ciemna liczba”, czyli różnica między prostytutkami zarejestrowanymi a faktycznie uprawiającymi proceder jest tym większa, że obie strony nie są zainteresowane w ujawnianiu faktów.

Autorzy jednej z najnowszych publikacji na temat prostytucji — Michał Antoni i Andrzej Marek — udowadniają, że w rejestrach milicyjnych znajdują się prawie wyłącznie prostytutki uprawiające niegdyś ponad 3-4 lata. One bowiem zwykle nadużywają alkoholu i naruszają porządek publiczny. W kręgu zainteresowania milicji znajdują się zatem jedynie margines, plebs, prostytutki „uliczne”. Wyrzucane na skutek prowokowania awantur z lokali wyższej kategorii i uprawiające swój proceder w parkach, bramach, na klatkach schodowych...

Przypadki inne są rzeczywiście trudne do uchwycenia. Jest mnóstwo kobiet „prywatnych”, których zachowanie graniczy z prostytucją lub jest zakamuflowaną jej formą. Przede wszystkim jednak z tego względu, że prostytucja nie jest uważana za przestępstwo. Osoby zajmujące się lub podejmujące o zajmowanie się prostytucją nie podlegają rejestracji, nie są obowiązane do posiadania specjalnego dokumentu. Gwarantuje to artykuł 6 międzynarodowej konwencji z roku 1950 w sprawie handlu kobietami i eksploatacji prostytucji, który to do-

kument Polska ratyfikowała w roku 1952. Jakże jest podłoże „najstarszego zawodu świata”? Istnieje szereg teorii wyjaśniających przyczyny rekrutacji do niego. Jedne objaśniają zjawisko w kategoriach biologicznych, przejawem polidandrii u kobiet i skłonności do poligamii u mężczyzn. Inne dowodzą, że genyzy prostytucji szukać należy w prymitywie ekonomicznej. Inne jeszcze utrzymują, że jest to rezultat trudności w przystosowaniu społecznym. Nie brak też teorii wyjaśniających zjawisko prostytucji drogą psychoanalizy na podstawie teorii Freuda lub innych koncepcji psychologicznych.

Zdaniem socjologów i prawników czynniki ekonomiczne odgrywały dłużej w Polsce w rekrutacji prostitutek rolę znacznie mniejszą niż dawniej, choć niewątpliwie intratność tego zajęcia jest znaczna. Z koncepcjami psychologicznymi, które można sprowadzić w uproszczeniu do twierdzenia: to nie za wód, a charakter — trudno dyskutować, wiadomo jednak, że i czynniki osobowościowe nie są tu bez znaczenia. Niewątpliwie natomiast najwięcej jest dowodów na to, że w geniezie prostytucji zasadniczą rolę odgrywają czynniki społeczne.

Z badań prowadzonych w ostatnich latach m.in. przez M. Jasińską wynika, że około 40 proc. kobiet uprawiających nierozd do dziesięciu lat 25 roku życia. Około 66 proc. z nich pochodzi z rodzin niepełnych, 73 proc. ich rodziców było analfabetami, w 67 proc. domów stwierdzono alkoholizm, w 70 proc. — złe pożywanie rodziców, 40 proc. dziewcząt było w domu rodzinnym brutalnie traktowanych, 53 proc. przejawiało patologiczne cechy osobowości...

Tyle o środowisku, z jakiego w dużej mierze dziewczęta pochodzą. Kolejne badania wskazują jednak i na inne zjawiska społecznie negatywne, które towarzyszą prostytucji. Są to mianowicie wszelkiego typu patologię: alkoholizm, narkomania, przestępczość (głównie kradzieże i oszustwa), ale także — sytuacja dzieci prostitutek. Nie mają one z reguły zaspokojonych podstawowych potrzeb psychofizycznych, są wychowywane zaniedbywane, nawet makrotrawane.

Koło się zamyka. Uproszczeniem przecież byłaby sugestia, że prostytucja w Polsce

odnosi się wyłącznie do marginesu społecznego. Nawet bowiem w badaniach naukowych dotyczących tego zagadnienia w bardzo nikłym procencie uwzględniano się kobiety, które należą do górnych warstw tego zawodu — m.in. prostytutki tzw. towarzyskie, dysponujące własnym, dobrze urządzone mieszkaniem, utrzymujące stosunki z małą liczbą osób, które korzystają z usług i wzajemnie się sobie rekomendują, bądź prostitutek „hotelowych”, działających na ogół poza miejscem zamieszkania, wynajmujące pokoje w hotelach lub odwiedzające gości hotelowych. A to w dużej mierze zniekształca obraz.

Warto też, sądząc, zwrócić uwagę na inne jeszcze, charakterystyczne dla lat 80. zjawisko — odnotowywane m.in. w ostatnim swym raporcie prof. Stefan Nowak — a mianowicie na rosnącą prostytucję wśród uczennic. Jest ona, zdaniem socjologów, spowodowana nie tyle względami ekonomicznymi, co poczuciem bezsensu życia, frustracją, blokadą wszelkich dążeń zarówno osobistych, jak i pozasobistych. W sytuacji uogólnionej w ostatnich latach w Polsce stresu narastanie tego typu różnorodnych, na ogół obejmujących duże grupy społeczne negatywnych zjawisk, zwanymi efektami pofrustracyjnymi, jest rzeczą dobrze znaną socjologom. Podobne problemy odnotowywali na przykład naukowcy amerykańscy, analizując następstwa Wielkiego Kryzysu z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych.

Czy jednak rzeczywiście problem prostytucji w Polsce narasta i czym — frustracją czy czynnikami ekonomicznymi (kurs dolaru) — proces ten jest powodowany, zostanie kiedyś, mniemam, wyjaśnione. Dopóki takie pojęcia jak prostytucja, narkomania czy alkoholizm nie kojarzą się z terminem „socjalizm”, badania nad dewiacjami społecznymi i przyczynami ich występowania były ograniczone, teraz — sądząc — zostaną zintensyfikowane. Leży to w interesie całego społeczeństwa. Bez rzetelnego rozumienia problemu bowiem pozostanie znów tylko metoda strusia, czyli chowanie głowy w piasek, a takim postępowaniem żadne społeczeństwo problemu patologii nie rozwiązało.

ANNA WAWRZĘCKA

Idzień dobry!

W Zduńskiej Woli gorąco poszukuje się mieszkańca, który pamięta, jak w 1949 roku nazywała się ulica PKWN. Powód tych poszukiwań? Otóż w wielu miastach zapanowała moda na przywracanie ulicom ich dawnych nazw i Zduńska Wola nie chce być gorsza.

Z listu do gazety:
„...wiele proszę redakcję o sprostowanie, bo za mój postęp można wymyślić mi tylko osobiste, a nie na łamach prasy”.

W „Wiadomościach Skierniewickich” wypowiedzieli pań na temat idealnych mężczyzn. Pan Sienia (lat 55) mówi: „Prawdziwi mężczyźni zdarzają się tylko w kinie”.

Niestety, nie dowiadujemy się czy są to panowie na ekranie, czy też po sąsiedztwie — na widowni.

Pochwała pracownika w urzędowym piśmie:
„Złoty Krzyż Zasługi, który otrzymał przed dwoma laty, nie pokrywa się patyną, lecz nabiera blasku w nieustannej pracy społecznej”.

STARE A DOBRE.
Przed laty reporter zauważył na drzwiach Urzędu Stanu Cywilnego w jednym z miast Górnośląskiego następującą wyświeżkę: „Przerwa obiadowa — do godz. 15 każdy ma jeszcze szansę ostatecznego przemyslenia swojej decyzji”.



— Niech stracę, ale proszę mi rozmięknąć tę „dwusieczkę” na trzy „szesćdziesiątki”!

Rys. A. BIENKOWSKI

do widzenia
NASZ TELEFON
33-41-10

Kierowcy — kupujcie łopaty!

Tylko 9 tras w kraju będzie w czasie zbliżającej się zimy objętych całodobowym nadzorem służb odpowiedzialnych za tzw. zimowe utrzymanie dróg. Tylko tam plugi i piaskarki muszą być gotowe do wyjazdu w każdej chwili. Nie oznacza to wcale, że nawierzchnie tych dróg będą czarne, bowiem „Dopuszcza się zaleganie na jezdni cienkiej warstwy zajeżdżonego śniegu”.

Na pozostałych drogach I kolejności utrzymania dyżury będą pełnione przez 16 godzin na dobę, a od wystąpienia opadów do wysłania sprzętu mogą minąć nawet 2 godziny. Na jezdniach „dopuszcza się lokalne zaleganie naboju śniegowego”.

Drogi II kolejności odsnieżane będą — w razie konieczności — po zwolnieniu sprzętu z dróg „ważniejszych”. Zwalczanie gołolodzi przewiduje się tylko na odcinkach, gdzie występują większe spadki, na skrzyżowaniach z trasami kolejowymi oraz z drogami posiadającymi pierwszeństwo przejazdu lub równorzędnymi. Możliwe są utrud-

nienia, a nawet przerwy w ruchu.

Na drogach III kolejności praktycznie rezygnuje się z używania piasku z solą. W miejscach „trudnych” mają być zgromadzone zapasy tej mieszanki — do wykorzystania przez samych kierowców. Nie można przejechać — wysiadamy, rozglądamy się za najbliższą kupa piachu i sypniemy pod koła. Wygląda więc na to, że każdy kierowca wybierający się poza Łódź powinien mieć w bagażniku łopatę...

Dotyczy to również autobusów PKS, które w znacznej części kur-

sują właśnie po drogach III kolejności utrzymania.

Przedstawione wyżej zasady „dogodzenia skutków zimy” na drogach tworzą tzw. wariant oszczędnościowy, przyjęty z konieczności. Do zachowania bowiem choćby ubiegłorocznego standardu, Łódzkiej Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych brakowałoby ponad miliard zł! Dlatego też tej zimy pracować będzie o jedną trzecią sprzętu mniej niż w zeszłym sezonie: 51 piasekarek zamiast 83, 90 plugów lekkich zamiast 130, 72 plugi średnie i ciężkie zamiast 139.

Naprawdę, warto pomyśleć chociażby o saperkach...

(ab)

Fundacja Odnowy ul. Piotrkowskiej

Dać szansę innym

Otrzymał pismo sygnowane przez przedstawicieli kilku instytucji, wchodzących w skład grupy założycielskiej Fundacji Odnowy ul. Piotrkowskiej. Oto treść tego pisma:

„W dn. 31.10.89, przy udziale z-cy naczelnika Łódz-Sródmięście, mgr inż. Włodzimierza Zajdlera, w klubie „Kominiek” w Łodzi odbyło się zebranie informacyjne, na którym zaproponowano statut i termin — tj. 07.11.89 — zgłoszenia Fundacji Odnowy ul. Piotrkowskiej do biura notarialnego w Łodzi.

Część uczestników zebrania oraz fundatorów-założycieli (...) wyraża zaniepokojenie z powodu występującej tendencji do szybkiego zamknięcia listy członków-założycieli fundacji, co wobec jej ważnej społecznej roli wydaje się niewłaściwe. Celem jest zatem byliby przesunięcie terminu zebrania założycielskiego i w konsekwencji otwarcie możliwości uczestnictwa w fundacji dużej liczbie zgłaszających się ciągle zainteresowanych osób i instytucji.”

(ab)

Propozycja UMŁ

Zagraniczny kapitał czeka

Do Urzędu Miasta Łodzi docierały oferty przedstawicieli kapitału zagranicznego dotyczące głównie chęci nawiązania współpracy w zagospodarowaniu nie w pełni wykorzystanej powierzchni produkcyjno-usługowej łódzkich zakładów, nie włączając jednak również innych form wspólnej działalności. UMŁ, proponując pośrednictwo w nawiązywaniu kontaktów, zwraca się do wszystkich zainteresowanych o przesłanie własnych ofert, zawierających następujące dane: nazwa, adres i telefon zakładu, krótka charakte-

rystyka prowadzonej działalności i potencjału produkcyjnego (rodzaj produkcji, majątek trwały, zatrudnienie), proponowany rodzaj działalności w oparciu o kapitał zagraniczny, wielkość i charakterystykę wkładu (aportu) własnego oraz oczekiwanego wkładu zagranicznego, inne charakterystyczne dane o przedsiębiorstwie i warunkach współpracy.

Oferty należy kierować pod adresem: Urząd Miasta Łodzi, Wojewódzka Komisja Planowania, ul. Piotrkowska 104. (ab)



Proponujemy zmienić nazwę z „Zapiekanek” na „Uroczy Zakątek”. Zainteresowanym podajemy adres: ul. Narutowicza naprzeciwko klubu MPiK.

Fot.: A. WACH

Informacje filmowe

„STAN STRACHU” W ŁDK
Kolejny pokaz promocyjny w kinie ŁDK będzie miał film Janusza Kijowskiego „Stan strachu”. Projekcja dziś, 6 bm, o godz. 18. Po filmie dyskusja z realizatorami. Dodajmy jeszcze, że w obra-

zie tym wystąpili: Anna Majcher Wojciech Malajkat, Piotr Machalica, Joanna Trzpięcińska, Leon Niemczyk i in.

KRÓTKOMETRAŻOWKI

WFO, Okręgowa Instytucja Rozwoju Kina i Muzeum Kinematografii zapraszają dziś na pokaz krótkometrażówek realizowanych przez niezwykłych już twórców związanych niegdyś z łódzką „Oświatówką” — członków Polskiego Stowarzyszenia Filmu Naukowego. Zaprezentowane zostaną filmy Jana Riessera, Mieczysława Vogta i Karola Marcza. Projekcja w kinie Tatrzy (ul. Sienkiewicza 40) o godz. 17.30.

Od dziś droższe bilety MPK

Jak już informowaliśmy, od dziś obowiązują nowe, wyższe ceny biletów tramwajowych i autobusowych. Bilet normalny na linie zwykłe kosztuje 120 zł, na pociągach i nocne w obrębie miasta — 240 zł.

Jeśli w kioskach nie będzie biletów o nowych nominałach kasować można dowolnie — w ilości odpowiadającej nowym opłatom. Wykupione wcześniej „migawki” zachowują ważność.

Przypominamy o tym wszystkim, żeby zaoszczędzić naszym czytelnikom ewentualnych przykrości zwłaszcza że kara za jazdę bez ważnego biletu wynosi już 20 tys. zł...

Wiadomości giełdowe

Oto notowania z ubiegłotygodniowych sesji łódzkiej giełdy (w kolejności: oferta kupna, oferta sprzedaży, cena transakcyjna):

mięso i żywice: żywiec wieprzowy kl. I — 3.520 — 3.530 — 3.550, półtusze wieprzowe kl. II — kupujących nie było, oferta sprzedaży — 5.400;

dolary USA — 6.250 — 6.450 — 6.450;

Najbliższe sesje giełdy odbędą się: 7 bm. — mięso i żywice, 8 bm. — materiały budowlane, 9 bm. — płody rolne, 10 bm. — waluta (dolar USA). Przypominamy, że biuro giełdy mieści się przy ul. Dąbrowskiego 216.

(ab)

CO GDZIE

- WAŻNE TELEFONY**
- Pogotowie Ratunkowe 999
 - Pogotowie MO 997
 - Straż Pożarna 998
 - Informacja służby zdrowia 36-15-19
 - Informacja PKO 36-53-55
 - Informacja telefoniczna 36-32-11
 - Informacja PKS 913
 - Dworzec Centralny 31-97-06
 - Informacja kulturalna 33-92-21
 - Pogotowie wodociągowe 78-35-46
 - Pogotowie energetyczne 44-34-35
 - Łódź Północ 74-28-19
 - Łódź Południe 74-28-19
 - Pogotowie gazowe 71-53-23 71-66-85, 992
 - Pogotowie dźwigowe 74-87-66, 74-40-41
 - TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-7 w dni wolne od pracy cała doba

- TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO** 33-88-64 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet** z ciałą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33
- ANONIMOWY ALKOHOLICZ** — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20)
- MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA** nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
- TELEFON DLA RODZICÓW** — nr 33-24-89 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-15
- POGOTOWIE MIESZKANIOWE:** spółdzielcze 32-46-36 36-33-95 14-28-13 osiedle Widzew 74-26-00
- SCHRONISKO dla zwierząt** 57-88-42
- TEATRY**
- TEATR 77 — „Przemiana” (w sali DDK „Lodex” Buczka 17) Pozostałe teatry nieczynne
- MUZEJA**
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
 - RUCH MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9-15
 - SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 21) godz. 11-15
 - POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY

- ZDROWIA** (Zeligowskiego 7) — godz. 10-13
- OSWIATY** (Wólczańska 23) godz. 10-14
- WYSTAWY**
- nieczynne
- ZOO** — czynne od godz. 9.30-15.30 (kasą do godz. 14.30)
- OGROD BOTANICZNY** — w godz. 10-20 (kasą do 19)
- PALMIARNIA** — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-17
- KINA**
- PRZEDWIOSNIE — „Przyjazd do Ameryki” (film przedpremierowy z czytana listą dialogową) (USA) od lat 15 godz. 15, 17.30, 20
 - BALTYK — „Szalony Meks” (Jackie) — USA od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16; Film przedpremierowy z czytana listą dialogową — „Sex — telefon” (Out of the Dark) — USA od lat 18 — godz. 18, 20
 - GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Interdewiczki” — (Dewizowe i Dziękczynny) — radz. od lat 18
 - HALKA — „Gabriela” brzozy, od lat 18 godz. 16; Scans zamknięty — godz. 18
 - IWANOWO — „300 mil do nieba” — pol. od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19
 - MŁODA GWARDIA — „Wpływ księżycy” — USA od lat 15 — godz. 15, 17, 19

- MUZA** — „Uciekinierzy” — franc. od lat 12 godz. 16, 18
- LDK** — „Chora z miłości” (fr.) od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30 „Stan strachu” pol. od lat 15 godz. 18
- I MAJA** — Iluzjon — „Ostatnia walka Apacza” USA godz. 15, 17, 19
- POLESIE** — „Noce jaskrzebie” — USA od lat 15 — godz. 16, 18 z czytana listą dialogową: „Czerwona gorączka” (Red Heat) — USA od lat 18 godz. 18.30
- ROMA** — „Wall Street” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Alchemik” — pol. od lat 18 godz. 19.30
- STOKI** — „Rambo I” USA od lat 15 godz. 16, 18
- OKA** — „Sztuka kochania” pol. od lat 18 godz. 8.30 „Superman III” USA od lat 12 godz. 11, 13.30, 16, DKF „Stan wewnętrzny” pol. godz. 18.30
- POKÓJ** — „Nico” USA godz. 17 (z czytana listą dialogową) DKF — godz. 19
- STUDIO** — „Miś” pol. od lat 15 godz. 17, 19
- ZŁOTA JESIEŃ** — „Krokodyl Dundee” austr. od lat 12 godz. 15
- STYLLOWE — STUDYJNE** — „Amatorzy” radz. od lat 15 — godz. 17 „Czarownice z Eastwick” USA od lat 18 godz. 19
- TATRY — MAJE** — „Rozkaz 927” koreański od lat 15 godz. 16, 18; Przegląd WFO — godz. 17.30 „Konsul” pol. od lat 15 godz. 19.30

- TATRY — MAJE-STUDYJNE** — „Idź i patrz” — radz. od lat 13 godz. 17
- WISLA-STUDYJNE** — „Ostatni dzwonek” — pol. od lat 15 — godz. 13, 17.15, 19.30
- WŁOKNIARZ** — „Szklana pułapka” (Die Hard) — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15; Film przedpremierowy z czytana listą dialogową — „Krokodyl Dundee II” — USA godz. 17.30
- WOLNOŚĆ** — „Rybka zwana Wanda” czyli jak odzyskać łup — ang. od lat 15 godz. 16, 18
- ZACHETA** — „Moonraker” — agent 007 godz. 14.30, 17 „Wielkie zarce” — godz. 19.30
- SWIT** — „Wirujący seks” USA od lat 15 — godz. 14, 16 „Czerwona gorączka” USA od lat 18 godz. 18 i 20
- WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO** Piłkowska 76 — czynna od godz. 11 do 17 Narubowicza 20 — czynna od godz. 13 do 18 (kino „Baltyk”)
- APTEKI**
- Elsnera 19, Mickiewicza 29, Gagarina 6, Lutomińska 146, Olimpijska 7a
 - Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstancinów — Sadowa 10, Główny — Łowicka 68, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 81

- DYŻURY SZPITALI**
- Chirurgia urazowa — Szpital Sim. Radlińskiego (Drewnowska 75)
 - Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
 - Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
 - Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
 - Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
- Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-28
- internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w 31
 - gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała doba, tel. 74-74-14
 - gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny cała doba, tel. 74-74-14
 - gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy przez cała doba — 43-39-72
 - gabinet okulistyki ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy czynny cała doba

DL „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda; 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33 41 10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-23-82; 32-89-47; 34-06-15; fotoreporterzy: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60 sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32 98 63; interwencje Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; frekwencji nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-53-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddział PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio urzędy pocztowe.

ELCAL

ŁÓDZKIE ZAKŁADY TERMOTECNICZNE „TECHMA-ELCAL” zatrudnia

- robotników wykwalifikowanych w zawodach: — tokarz — frezer — ślusarz — ślusarz-sprawca — elektromonter — galwanizator — malarz — praca w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy,
- absolwentów średnich i zasadniczych szkół zawodowych na ww. stanowiskach,
- robotnika transportu,
- monterów skrętek — kobiety,
- inżynierów elektroników i automatyków do pracy w serwisie.

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki placowe. Nie przyjmujemy pracowników po porzuceniu pracy.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, ul. Dąbrowskiego 249, tel. 43-23-07 i 43-93-92 wew. 245 oraz ul. Armii Czerwonej 101/103, tel. 74-53-14 wew. 330.

6664-k

nieruchomości

DZIAŁKĘ w Głownie, uzbudowaną, budowlaną, 1.500 m blisko lasu sprzedam rejentalnie — 4.500 bonów. Oferty 8905 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działki budowlane 1000 m Janówka 68 k. Justynowa. Makowicz. 9468 p

Handlowe

TELEWIZOR kupisz — sprzedasz 51-23-09.

POŚREDNICTWO kupno — sprzedaż. Wysyp. 74-92-13.

WSZYSTKO kupisz — sprzedasz. Pośrednictwo, 51-59-96. Modrzewski. 50217 p

MODA Shop. Odzież, obuwie. Nowo otwarty sklep zaprasza. Nowotki 97.

POŚREDNICTWO RTV inne 32-06-49, 57-33-00.

TELEWIZORY, magnetydy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe. Kupno — sprzedaż. 33-10-32 Mitelsztet.

56785 p

SPRZET RTV, gospodarstwo domowe, samochody, lodzie kupno — sprzedaż, pośrednictwo. 52-82-07 Kijewski.

TELEWIZORY, wideo, odtwarzacze, gospodarstwo domowe, pośrednictwo kupno — sprzedaż. 57-52-12 Gambit.

KORZYŚCIENIE kupisz — sprzedasz RTV, gospodarstwo domowe. 42-42-52.

TELEWIZORY, magnetydy, kupno — sprzedaż. „Elektronex” 32-48-23.

8337 g

6.000.000 złotych za kilogram bydlęcych kamieni żółciowych. Tel. Poznań 67-98-08.

KASE pancernia — nawet uszkodzona — kupię 36-22-00.

53024 g

BELLICI NP 16, 48-08-93.

KUPNO — sprzedaż: maszyn szwalniczych, dziewiarskich. Pośrednictwo 42-57-33 Sowiński.

84493 g

BEAM łapki karakulowe — sprzedam. 33-30-37.

56920 p

FUTRA — norki sprzedam. Tel. 51-73-20.

„ELEKTRONA”. 81-81-72.

„CASIO” — sprzedam. 16-34-51, do 15.

56824 p

BROTHERA — sprzedam. Tokarza — zatrudnię. 34-32-81.

56910 p

KOCIETA perskie sprzedam. 52-88-93.

SPRZEDAM namiot 4, okno 115x89, kuchnię gazową z rożnem. 74-10-59.

56880 p

„AMSTRAD 6128” — 86-67-75 po 18.

9388 g

ORGANY Casio, chemosil. 78-58-02.

9479 p

SPRZEDAM — nadwozie zaporożec (1983). Mieszkalna 41/5 bl. 451 B.

56782 p

SILNIK 126p kompletny, wyremontowany sprzedam. 31-28-00.

9546 p

FIATA 126 — sprzedam. Odbiór natychmiast. 84-27-45.

56912 p

„MAZA” — wywrot — tanio sprzedam. Tuszyń. Armii Ludowej 35.

56877 p

MARKI. Zodiak, M 532 SD, Emanuel. 81-88-36.

56878 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

56785 p

Przedsiębiorstwo zagraniczne Z A T R U D N I DYREKTORA

dużego zakładu obuwniczego z dobrą znajomością zawodu z wykształceniem wyższym.

Oferty kierować „6572”, Biuro Reklam i Ogłoszeń, 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁADY WYROBÓW OBICIOWYCH „VERA”

PILNIE ZATRUDNIA:

- elektroników,
- dziwiarzy,
- przewijaczy,
- szwaczki.

Informacji udziela Dział Osobowy, 94-250 Łódź, ul. Sienkiewicza 15, tel. 51-27-55.

6955-k

SPRZEDAM dacie (1983), opony do 126p. Szwaczki — zatrudnię. 51-33-64.

56875 p

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

MATEMATYKA 51-74-10. 8748 g

RENCISTE zatrudni salon gier 42-97-46.

9439 p

MEZCZYNA, kobieta do pracy — ogrodnictwo potrzebni. Giewont 66.

55997 p

SPAWACZ — hydraulik potrzebny. Giewont 66.

55998 p

ZATRUDNIĘ szwaczkę (dzianina) 42-65-95.

56884 p

POSZUKUJE opiekunki dziecięcej. 51-65-56.

56848 p

SPAWACZA, ślusarz — przyjmę. 86-22-08.

56879 p

SZWACZKI — zatrudnię (spodnie, kurtki) Okręgowa 85 (Chojny).

56882 p

SZWACZKE do szycia sukien wizytowych — zatrudnię. Piotrkowska 23 33-94-08 (10-18).

56876 p

ZATRUDNIĘ murarzy-tylnykarzy, lastykarzy, montażystów-sprawczy. 74-72-87.

56820 p

SPRZEDAWCZYNE do sklepu wędliniarskiego — przyjmę. 57-84-99.

56753 p

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

55104 g

SPRZEDAM 126p (1985). Łask, tel. 51-87.

9494 p

SPRZEDAM koparko-spycharkę „Białorus”. Stan bardzo dobry oraz płyty stropowe różne. Białorus, Chajno Nowe k. Łowicza. 9467 p

AUTOPOŚREDNICTWO kupno — sprzedaż osobowe — dostawcze. 42-66-33 Sitek.

ZAKŁADY IGIEŁ I CZĘŚCI DO MASZYN DZIEWIARSKICH „FAMID” w Łodzi, ul. Wersalska 50 WYDZIERŻAWIA:

- pomieszczenie produkcyjne o powierzchni 320 m kw.,
- pomieszczenie biurowe o powierzchni 230 m kw.

Szczegółowych informacji udziela główny mechanik, tel. 52-79-11 w. 88 lub 52-79-25 w. 88 lub 39. 3449-k

„MEDYK” — 52-21-03.

CHOROBY tarczycy, biopsje pod kontrolą USG — konsultacje endokrynologiczne, internistyczne i ginekologiczne. docentów i adiunktów AM w Łodzi, ul. Sterlinga 5 I p. od poniedziałku do piątku w godz. 16-20. Informacje i zapisy. Tel. 33-96-30 w. 346, 325 (8-20).

9366 g

„COR” — Pogotowie lekarskie specjalistów, pielęgniarki. 87-01-27, 36-46-59.

8635 g

„ALMED” — lekarze specjalistów, 15-21, Armii Czerwonej 81/83, od 13, tel. 74-74-70.

7161 k

„INTERMED” całonocne pogotowie. 34-10-17.

55587 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13 Kosiewicz.

55313 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całonocna. 74-41-08 Sikorska.

55730 g

„TEL-MED” Pogotowie Lekarskie. 78-29-48.

56169 g

ANALIZY lekarskie. Piotrkowska 200 — Kulisiewicz. 9202 g

9366 g

„COR” — Pogotowie lekarskie specjalistów, pielęgniarki. 87-01-27, 36-46-59.

8635 g

„ALMED” — lekarze specjalistów, 15-21, Armii Czerwonej 81/83, od 13, tel. 74-74-70.

7161 k

„INTERMED” całonocne pogotowie. 34-10-17.

55587 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13 Kosiewicz.

55313 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całonocna. 74-41-08 Sikorska.



LKS - Olimpia Poznań 2:2 (1:2)

Powiało grozą

0:1 - Borówko (12 min.), 0:2 - Suchomski (16 min.), 1:2 - Wieszczycki (43 min.), 2:2 - Różycki (65 min.).

EKS: Woźniak - Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Nowacki (od 11 min. Wieszczycki) - Podolski, Leszczyński, Ogródowicz, Ziobor - Grad (od 66 min. Stefański), Cebula.

OLIMPIA: Paciorek - Siebert, Skrobowski, Soczyński, Brzezczek - Mazurkiewicz, Borówko (od 46 min. Przybyło), Burkhardt, Filipczak - Suchomski, Kaziów.

Złota kartka Podolski.

Jeszcze na kilkanaście minut przed rozpoczęciem spotkania na stadionie LKS można było spotkać rozpromienionych kibiców i jedenastki gospodarzy, którzy byli świadkami przekroczenia przez siebie granicy zwycięstwa. Interesowały ich jedynie rozmiary tego sukcesu. Tymczasem rzeczywistość piłkarska okazała się dla podopiecznych Leszka Jezierskiego i niecierpliwych sympatyków klubu bardzo bolesna. Poznańska Olimpia w sposób bardzo brutalny doprowadziła do przegranej gry z gośćmi prowadzili 2:0! Zanosilo się nawet na to, że jeszcze do przerwy padnie kilka bramek dla przeciwników, LKS dość niefrasobliwie rozpoczął ten bardzo ważny dla siebie mecz. Nikt z bardzo nie przeżył się faktem, że już w 4 minucie Suchomski znalazł się w bardzo dogodnej pozycji strzeleckiej, lecz na szczęście dla łódzkiej drużyny orężności piłki nad poprzeczka. W 12 minucie ten sam zawodnik rozpoczął „bramkową akcję”. Podal idealnie w tempo piłkę Kaziówowi, ten z kolei szybko odszukał odpowiedniego adresata, którym okazał się Borówko i ten z najbliższej odległości

pokonał Woźniaka. Następny zimy przyszedł nastąpić nieco później. Tym razem sam Suchomski pięknie strzałem z powietrza zdobył drugiego gola. I pomyśleć, że jeszcze nie tak dawno ten piłkarz nie miał nawet miejsca w rezerwach Zawiszy Bydgoszcz! Aż wierzyć się nie chciało obserwując jego grę. To taki przyczynek do dyskusji o tym, że nasz piłkarski rynek jest ubogi w dobry materiał.

Była więc 16 minuta spotkania i na stadionie powiało grozą. Bardzo dobrze, że Leszek Jezierski szybko zareagował na całą sytuację. Jak na dłoni było przecież widać, że blok defensywny nie stanowił monolitu i chyba nieporozumieniem było ustawienie na lewej stronie obrony Nowackiego. Wejście więc Wieszczyckiego uporządkowało szczyt łódzkiej drużyny, która zaczęła nabierać odpowiedniego rytmu w grze. Blok defensywny poznaniaków kierowany przez Skrobowskiego i Soczyńskiego był jednak nie do przebycia. Wreszcie w 43 minucie lodzianie uzyskali kontaktową bramkę. Po wzorowo rozegranej akcji przez Zioborę Wieszczycki odwdzięczył się trenerom i dobrym plasowanym

strzałem umieścił piłkę w siatce. Nie trzeba ukrywać, że nieco poprawiły się nastroje łódzkim kibicom, wszak jeszcze do zakończenia spotkania pozostawało 45 minut gry.

Olimpia nie zamierzała jednak spasować. Tuż po przerwie Jeden znow ostrzegł łódzkich zawodników. Jego silny strzał trafił w słupki i piłka wyszła następnie na aut. To boiskowe zdarzenie podzielało na wyobraźnię łódzkich zawodników, którzy wzięli się solidnie do pracy. Na wyrównującego gola trzeba było jednak czekać aż do 65 minuty spotkania. Znowu cała akcja rozpoczęła się od Ziobory. Wykonywał on rzut wolny. Doskonale wystawił piłkę Wieszczyckiemu, który jednak z najbliższej odległości nie potrafił zmusić do kapitulacji Paciorekowskiego. Wobec dobitki Różyckiego był jednak bezradny.

I takim też rezultatem zakończyło się to spotkanie, ale myśli by się każdy gdyby był przekonany o tym, że do końca meczu nie miało się już na boisku. Piłkarska potyczka ani na moment nie straciła tempa, raz po raz obserwowaliśmy gorące spiecia pod obiektywami kamer. Olimpia i LKS za wszelką cenę dążyły do zwycięstwa. Łódzka jedenastka chciała przez sukces odbić się od dolnych rejonów tabeli, zaś goście (jak donosiła stadionowa gajda) walczyli o 50 milionową premię jaką obiecał klub zawodnikom za zwycięstwo w Łodzi.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

M. Piotrowski mistrzem świata!

— Jadę do USA po to, aby zdobyć tytuł mistrza świata w kiks-boxingu — powiedział kiedyś Marek Piotrowski. I słowa dotrzymał.

Z soboty na niedzielę, w Chicago Polak wywalczył tytuł zawodowego mistrza świata w wadze półciężkiej.

Obronca tytułu, Amerykanin M. Wilson został uznany przez jednego z arbitrow za lepszego, jedynie ze względu na kurtuazyjnych. Na 12 stoczonych, dwuminiutowych rund Piotrowski uzyskał wyraźną przewagę w osmiu (największą w trzeciej i dziesiątej).

Przegraną Wilson zapytał, kiedy dojdzie do rewanżu? — Kiedy tylko zechcesz — odpowiedział Piotrowski.

Pozostali w Nowym Jorku

Kierownik wyszkolenia PKOl., M. Włocławski, w rozmowie z dziennikarzem PAP poinformował, że PKOl. otrzymał telex z konsulatu w Nowym Jorku, nadany na prośbę trenera J. Jankowskiego. Informuje on, że trzech zawodników — J. Woźniak i R. Krzyżostaniak (oba Górnik Polkowice) oraz C. Zamana (GKS Soszów) — odlatują do Nowego Jorku od grupy udającej się na wyścig dookoła Meksyku. Pozostali kolarze — Z. Piątek i J. Sikora — biorą w nim udział.

Cała trójka zapowiadała przed wyjazdem, że będzie walczyć, że będzie się starać by zastąpić H. Langerowicza oraz Jaskulę i... Zrozpaczona jest żona Zamana, z którą wziął ślub tuż przed wyjazdem. Być może on i jego koledzy opamiętają się wkrótce — dodał M. Włocławski. Być może dołączyli do Mierzejewskiego i Wiata.

Zwycięzca I etapu Wyścigu Dookoła Meksyku został M. Youshimatz (Meksyk), wyprzedzając swego rodaka H. Sanchezę i Kubańczyka A. Tellezę.

W wyścigu startuje około 200 kolarzy z 20 krajów. Trasa ma 2096 km długości i podzielona jest na 15 etapów.

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE:
4, 15, 16, 19, 35, 38
II LOSOWANIE:
2, 13, 14, 19, 20, 33

Z piłkarskich boisk

W najbliższy wtorek w Buenos Aires odbędzie się ślub sławnego piłkarza argentyńskiego Diego Maradony. Ślubowi wybranką jest Claudia Villafane. Przygotowania do uroczystości i przyjęcia są w pełnym toku.

Maradona zaprosił 1200 gości, wśród których jest prezydent Argentyny Carlos Menem. Po uroczystościach cywilnych i kościelnych odbędzie się wielkie przyjęcie na krytym stadionie „Luna Park”. Wynajęty został samolot czarterowy boeing 747, który przetransportuje 250 gości z Włoch. Są wśród nich wszyscy gracze Napoli, koledzy Maradony z reprezentacji Argentyny grający w klubach europejskich oraz przedstawiciele włoskiego biznesu i sztuki. Do Buenos Aires zaproszony został m.in. prezes AC Milan Silvio Berlusconi, a także artyści Lucio Dalla i Pepino di Capri, którzy występować będą w specjalnym programie, prowadzonym przez piosenkarkę argentyńską Valerie Lynch. Goście zasiadają przy 120 stołach. Dzięki telewizji kablowej będzie można śledzić przebieg uroczystości na specjalnie zainstalowanych ekranach. Młoda para siedzieć będzie na podwyższeniu i będzie widoczna z każdego miejsca „Luna Parku”. Wyznaczony został niewielki „pool” dla dziennikarzy i fotoreporterów, którzy będą mieli prawo wejść na teren obiektu. Dla pozostałych Maradona wydał specjalny cotail, przed głównymi uroczystościami. Przyjęcie przygotowywać będą najlepsi kucharze Buenos Aires. Panna młoda wystąpi w pięknej sukni za 8 tys. dolarów. Do kościoła młoda parę pojedzie starym rolls roycem, który był niegdyś własnością ministra propagandy III Rzeszy — Goebbelsa.

15. Dunfermline — 14 i Celtic Glasgow — 14 pkt.

Wyniki 12 rundy: Dundee FC — Aberdeen 1:1, Dunfermline — Dundee United 1:1, Hibernian — Hearts of Midlothian 1:1, Glasgow Rangers — Celtic Glasgow 1:0 (stołeczne derby przegrał Diekanowski), St. Mirren — Motherwell 2:2.

FRANCJA. Człółka ekstraklasy po 17 rundach: 1. Bordeaux — 26 pkt., 2. Marsylia — 23, 3. Sochaux — 22 pkt.

Wyniki 17 kolejki: St. Etienne — Racing Paris 0:1, Caen — Montpellier 3:2, Brest — Metz 2:0, Monaco — Nicea 1:0, Cannes — Tuliza 2:2, Bordeaux — Nantes 3:0, Paris SG — Auxerre 1:1, Miliza — Marsylia 1:2, Lille — Sochaux 5:0, Tulon — Lyon 1:1.

WŁOCHY. Wyniki 11 kolejki: Bari — Genua 0:0, Cesena — Ascoli 2:2, Cremonese — Udinese 2:2, Fiorentina — Bologna 0:1, Lazio — Atalanta 1:2, AC Milan — Juventus 3:2, Napoli — Lecce 3:2, Sampdoria — AS Roma 4:2, Verona — Inter Mediolan 0:3.

Człółka tabeli: 1. Napoli — 18 pkt., 2. Inter Mediolan — 16, 3. Juventus i Sampdoria — po 14 pkt.

WYNIKI II LIGI: Pogoń Szczecin — Miedź Legnica 2:2 (1:2), Bałtyk Gdynia — Górnik Wałbrzych 0:0, Zagłębie Wałbrzych — Gwardia Warszawa 1:1 (1:0), Siarka Tarnobrzeg — Lechia Gdansk 1:0 (0:0), Stal Stalowa Wola — Stal Stocznia 3:0 (1:0), GKS Jastrzębie — Hutnik Kraków 1:1 (1:1), Moto Jelez — Igloopol 0:0, Stilon Gorzów — Odra Wodzisław 1:0 (0:0), Resovia — Polonia Bytom 0:0, Sombierki — Stal Rzeszów 2:0 (0:0).

1. Hutnik 27 23-7
2. Zagłębie W. 24 20-9
3. Stal St. Wola 23 18-9
4. Gwardia 22 24-17
5. Igloopol 21 24-17
6. Polonia 21 13-7
7. Górnik W. 20 17-13
8. Sombierki 18 23-19
9. Odra W. 18 23-21
10. Siarka 18 17-17
11. Stilon 17 18-16
12. Stal R. 16 13-17
13. Pogoń 15 19-22
14. Lechia 15 15-18
15. Moto 14 11-16
16. Jastrzębie 13 11-23
17. Miedź 12 13-19
18. Resovia 11 11-17
19. Bałtyk 11 11-21
20. Stocznia 4 5-27

RFN. W spotkaniach 16 kolejki ekstraklasy piłkarskiej RFN padły wyniki: Bayern Monachium — Werder Brema 1:1, FC Kaiserslautern — Borussia Dortmund 2:2, Bayer Uerdingen — FC Nuernberg 3:3, VfB Stuttgart — Borussia Moenchengladbach 4:0, Eintracht Frankfurt — Karlsruher SC 1:1, Hamburger SV — FC Koeln 0:2, VfL Bochum — FC Homburg 1:0, Bayer Leverkusen — St. Pauli 1:1, Fortuna Dusseldorf — Waldhof Mannheim 0:0.

Człółka: 1. FC Koeln — 23 pkt., 2. Bayern Monachium — 22, 3. Bayer Leverkusen — 22 pkt.

SZKOCJA. Liderem ekstraklasy po 12 rundach jest Glasgow Rangers — 15 pkt., przed Aberdeen —



Niefrasobliwa gra łódzkiej siódemki

W sobotnio-niedzielnym spotkaniu ekstraklasy piłkarzy ręcznych Anilana przegrała w pierwszym meczu ze Śląskiem Wrocław 27:28 (15:16) i wygrała rewanż 31:29 (11:12). Bramki dla Anilany strzelił: Workert 0 i 0, Klimek 2 i 3, Woroszyło 9 i 8, Wojcik 1 i 3, Miller 1 i 2, B. Sieglinski 3 i 4, Wolak 1 i 5, Stopczyński 3 i 4, Kaja 2 i 0, Kotala 0 i 2. Najwięcej dla Śląska: Dudzie 9 i 9, Lynko 7 i 2, Haas 2 i 6, Olejnik 3 i 5 oraz Król 5 i 3.

Łódzka siódemka odniosła wreszcie pierwsze zwycięstwo w lidze. W niedzielnym spotkaniu udowodniła swoją wyższość nad bezpośrednim sąsiadem w tabeli wrocławskim Śląskiem. Ten fakt może napawać optymizmem, ale z drugiej strony trzeba przecież zauważyć, że lodzianie nie opuścili ostatniego miejsca w tabeli, jak i również tylko połowicznie osiągnęli cel. Bardziej chyba zadowoleni byli goście, którzy wygrywając jeden mecz w Łodzi wypełnili plan w stu procentach.

Dlaczego więc podopieczni trenera Jana Pełki nie potrafili wygrać sobotniego spotkania? Odpowiedź jest bardzo prosta. Z jednej strony byli po prostu słabsi od rywali, z drugiej zaś w ich grze widać było wielką niefrasobliwość. Strzelmy bramkę to do brzo, nie strzelmy — też nie ma żartowania. Taki sobie boiskowy tumizmus, bo inaczej tego nie można nazwać. Jak zrozumieć np. sytuację, w której Anilana prowadziła w pierwszym spotkaniu na 6 minut przed jego zakończeniem różnicą dwóch bramek, a mimo to nie potrafiła utrzymać tej przewagi i zeszła z placu gry po

konana. Wiele prostych błędów w końcówce spotkania przesądziło także w dużym stopniu o końcowym wyniku. Niewiele również brakowało, by niedzielny pojedynek zakończył się nie po myśli gospodarzy. Na 4 minuty przed zakończeniem lodzianie prowadzili nawet różnicą czterech bramek. I nagle przewaga ta zaczęła topnieć w oczach. Dobrze wykonany rzut karny przez Woroszyłę i niecelne strzały zespołu gości spowodowały, że łódzka siódemka utrzymała dwubramkową przewagę.

SERIA „A”: Korona Kielce — Posenia 35:34 (17:13) i 33:27 (15:13), Anilana — Śląsk 27:28 (15:16) i 31:29 (11:12), Wista Płock — Pogoń Zabrze 21:19 (9:9) i 19:22 (7:9), Hutnik Kraków — Wybrzeże (mecz przełożony na wtorek i srode).

1. Pogoń Zabrze 18:2 238-217
2. Wybrzeże 16:0 243-212
3. Hutnik 11:5 224-203
4. Korona 10:10 280-287
5. Wista 9:11 242-242
6. Posenia 6:14 256-284
7. Śląsk 4:16 264-291
8. ANILANA 2:18 252-303

Z drugiej strony trzeba zauważyć także, że zawodnicy głąbi w tych spotkaniach bardzo nierówno. Dla przykładu bramkarz Pietrasik obok doskonałych momentów, miał także, że powinien wymienić się ze wstydu. W obu meczach padło prawie 120 bramek. I nie był to na pewno wynik wielkich umiejętności ofensywnych poszczególnych zawodników, lecz po prostu tragicznej gry w defensywie. (a. szym.)



Stal Mielec - Widzew 4:1 (1:1)

Aby do wiosny...

1:0 - Sliwowski (24 min.), 1:1 - Szule (45 min.), 2:1 - Zagórski (65 min.), 3:1 - Sliwowski (88 min.), 4:1 - Sliwowski (83 min. z karnego).

STAL: Wojdyga - Porębný, Latocha, Czachowski, Fedoruk - Klich, Sliwowski, Szopa (od 46 min. Zagórski), Tutacz - Sajdak (od 63 min. Rula), Tomasek.

WIDZEW: Zajda - Przybyś, Podsiadło, Łapiński, Chodakowski - Michałowicz (od 27 min. Putek), Mysliński, Wewiór, Szule - Wraga (od 80 min. Pawełek), Bayer.

Złote kartki: Sliwowski (Stal), Przybyś (Widzew).

Sędziował: K. Stabik (Gdańsk).

Widzów: 6.678.

Wydawało się, że zwycięstwo nad poznańskim Lechem (pierwsze w tym sezonie) otworzyło zły los od Widzewa, co miało się stać za sprawą szczęśliwej ręki prezesa L. Sobolewskiego, który po latach nieobecności powrócił do klubu. Ale L. Sobolewski — co podkreślał w wywiadzie dla „DL” — nie posiada jednak aż tak czarodziejskich mocy, aby odzyskać na zawsze od widzewskich piłkarzy dotychczasowe i przyszłe niepowodzenia. Po prostu należy to od nich samych. Od ich parę w pluchach i mieszkaniach.

Zawiedli się więc zapewne hurraoptymiści, którzy po wygranej z Lechem widzieli już widzewski zespół w głorii chwali, idący jak spóźniona jesieńna burza od zwycięstwa do zwycięstwa. Drużynie są potrzebne punkty to prawda. Tyle że w podobnej sy-

tuacji są inni spośród pierwszoligowych towarzyszy. W tej grupie także Stal z Mielca. Oba zespoły z nożem na gardle. Należało się więc spodziewać twardej, nieustępliwej walki w każdej sytuacji na boisku.

Mielczanie byli w tym lepsi. Wygrali wysoko, pograwiając sobie znacząco niezbyt też imponujący dorobek punktowy. Szkoda, że nie uczynili tego widzewiacy. Kolejna przegrana stracona, kolejna szansa odbicia się od dna. Cóż, taka jest szara niestety rzeczywistość. Trudno liczyć na następne sprzyjające okoliczności w rywalizacji o pierwszoligowe punkty. Po przerwie, zarezerwowanej dla reprezentacji Polski (sposobniej się do meczu z Albanią) czekał piłkarz Widzewa nielaty mecz z Górnikiem Zabrze. Czy bez szans na korzystny wynik?

Trzeba szukać szansy i w tym meczu skoro Widzew potrafił wygrać z Lechem, który wcześniej odebrał zabrzelskiej drużynie aż trzy punkty. Gorzej będzie w ostatniej jesiennej potyczce w Katowicach. GKS chyba nie da się pokonać. Ale wcześniej katowiccy „słoni” sprawdzą Widzew w pucharowym meczu w Łodzi. I to już w nadchodzącą środę. Jak nie w lidze to może w pucharze.

Trzeba spróbować. Może się uda. Półki co trzeba grać. Aby do wiosny. Może wiosną będzie lepiej... (wrób.)

WYNIKI 13 KOLEJKI: GKS Katowice — Górnik Zabrze 1:0 (0:0), Wista Kraków — Ruch 3:0 (2:0), LKS — Olimpia Poznań 2:2 (1:2), Lech — Motor Lublin 4:0 (2:0), Jagiellonia — Legia 0:0, Stal Mielec — Widzew 4:1 (1:1), Zawisza — Zagłębie Sosnowiec 4:0 (1:0), Śląsk — Zagłębie Lubin 0:2 (0:0).

1. GKS Katowice (2) 13 21 7 (2) 5 1 18-6
2. Zagłębie Lubin (4) 13 20 7 (1) 5 1 18-9
3. Ruch Chorzów (1) 13 19 7 (4) 3 3 (2) 24-13
4. Legia Warszawa (3) 13 19 6 7 7 17-8
5. Zawisza Bydgoszcz (6) 13 17 6 (3) 2 5 19-12
6. Lech Poznań (8) 13 16 5 (3) 4 4 (1) 19-14
7. Górnik Zabrze (5) 13 16 7 3 3 (1) 17-12
8. Olimpia Poznań (7) 13 14 3 3 2 13-11
9. Wista Kraków (13) 13 11 4 (1) 3 6 (1) 13-19
10. Jagiellonia Białystok (11) 13 10 2 8 3 (2) 10-14
11. Stal Mielec (14) 13 10 3 (1) 3 7 11-16
12. Zagłębie Sosnowiec (9) 13 9 2 6 5 (1) 9-14
13. LKS (12) 13 9 3 4 6 (1) 15-21
14. Motor Lublin (10) 13 9 3 6 4 (3) 7-15
15. Śląsk Wrocław (15) 13 6 2 3 3 (1) 9-19
16. WIDZEW (16) 13 2 1 3 9 (3) 9-25

W 14 kolejce (18-19 listopada) grają: Widzew — Górnik Zabrze (sobota, godz. 16), Zagłębie Sosnowiec — LKS, Olimpia — Śląsk, Zagłębie Lubin — Jagiellonia, Legia — Wista, Ruch — Lech, Motor — Stal Mielec, Zawisza — GKS Katowice. W środę (8 listopada) pierwsze mecze 1/4 Pucharu Polski m.in. Widzew — GKS Katowice (godz. 17).

W SKRÓCIE

AUSTRALIJSKI. rugbistów zwyciężył w Strasburgu Francja 32:16.

W KOLUSZACH na bydgoskich MP najlepszą parą została E. Harasimowicz (Stupsk) — J. Koher (Olsztyn).

Tytuł mistrzowski w tenmarch zdobyli I. Chodorowska, J. Krogulska, I. Senkel, M. Maciejczak (wszystkie W-wa).

16 KOLEJKA w ekstraklasie hokejowej: Zagłębie — Podhale 6:3, Stoczniowiec — Polonia 8:8, Cracovia — Tychy 9:1, Katowice — Naprzód 8:4.

Na czele tabeli Polonia przed Podhalem.

SZCZEPIONISTKI Polski wygrali międzynarodowy, turniej o Puchar

Śląska, wyprzedzając RFN. Litwę i CSRS.

ZAPASNICZY Stali Rzeszów wywalczyli drugie miejsce MP w stylu wolnym, wygrywając z Włocławkiem 10:0. Boruta Zięgierz 9:1 i Gwar dla W-wa 7:3. Nie przyjechały na turniej ekipy Sławia R. Sl., GKS Tychy (zdekompletowane) i Grunwald Poznań (awaria autokaru w drodze do Rzeszowa).

WYŚCIG samochodowy Grand Prix w Adelajdzie (Australia) wygrał Belg T. Boutsen. Tytuł mistrzowski zdobył A. Prost (Francja), wyprzedzając Brazylijczyka A. Sennę i Włocha R. Patrese.

W PIERWSZYM meczu 1/8 finału PZP piłkarzy ręcznych, Wybrzeże Gdańsk wygrało z holenderskim zespołem HV Aalsmeer 24:20.